

Zgodnie z Zawiadomieniem Przewodniczącego Rady Gminy w Klimontowie XIV sesja Rady Gminy odbędzie się w dniu 28 marca 2012 roku (środa) w Gminnym Ośrodku Kultury w Klimontowie. Obrady rozpoczną się o godz. 8.00.

Protokół Nr XIV/12
Rady Gminy w Klimontowie
odbytej w dniu 28 marca 2012 roku

Sesja odbyła się w Gminnym Ośrodku Kultury w Klimontowie.

Sesja trwała od godz.8.15 do godz. 12.00.

Obradom sesji przewodniczył pan radny Jan Rębacz - Przewodniczący Rady Gminy. W sesji uczestniczyli radni, pan Ryszard Bień - Wójt Gminy, pan Adam Przybylski - Zastępca Wójta, pani Anna Sobolewska - Skarbnik Gminy, kierownicy jednostek organizacyjnych, sołtysi, pracownik Urzędu Gminy - Wojciech Kiliański, mieszkańcy gminy, przedstawiciele prasy - jak lista obecności stanowiąca załącznik do niniejszego protokołu.

Na sesji podjęto uchwały Nr XIII/114/12, Nr XIII/115/12, Nr XIII/116/12, Nr XIII/117/12, Nr XIII/118/12, Nr XIII/119/12, Nr XIII/120/12, Nr XIII/121/12 i Nr XIII/122/12, Nr XIII/123/12, Nr XIII/124/12, Nr XIII/125/12, Nr XIII/126/12, Nr XIII/127/12. Uchwały podjęto w głosowaniu jawnym w trybie art. 14 ustawy o samorządzie gminnym.

Protokołowała – Irena Lipiec.

Do punktu 1 i 2 porządku obrad sesji

Pan Przewodniczący Rębacz, prowadzący obrady sesji, - Dzień dobry Państwu. Witam serdecznie Państwa i otwieram XIV sesję Rady Gminy w Klimontowie. Serdecznie witam Rade Gminy, Pana Wójta i jego zastępcę, witam Państwa sołtysów, witam kierowników jednostek organizacyjnych gminy, nie widzę Radnych Powiatowych, jeżeli są to witam ich serdecznie, państwa sołtysów, witam publiczność. Witam media bo widzę tu Pana Redaktora. Szanowni Państwo, zgodnie z listą obecności na sali jest 14 radnych, w związku z czym podejmowane decyzje przez nas na tej sesji będą prawomocne. Przedstawię Państwu porządek, proponowany porządek dzisiejszej sesji.

Porządek obrad sesji:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
4. Interpelacje i wnioski radnych.
5. Sprawozdanie Wójta Gminy z działalności w okresie między sesyjnym.
6. Przyjęcie Gminnego Programu Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Narkomanii.
7. Podjęcie uchwały w sprawie likwidacji Szkoły Filialnej w Ossolinie.

8. Podjęcie uchwały w sprawie likwidacji Szkoły Podstawowej w Nawodzicach.
9. Wyodrębnienie Funduszu Sołectkiego.
10. Zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Klimontów.
11. Zmiany w budżecie gminy na 2012 r.
12. Udzielenie dotacji na prace konserwatorskie.
13. Przyjęcie wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy na lata 2012 - 2016 i zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu gminy.
14. Aktualizacja programu ochrony środowiska i planu gospodarki odpadami.
15. Określenie przystanków komunikacyjnych, których właścicielem lub zarządzającym jest Gmina Klimontów, udostępnionych dla operatorów i przewoźników oraz warunków i zasad korzystania z tych obiektów.
16. Określenie opłat za korzystanie z przystanków.
17. Zaliczenie dróg do kategorii dróg gminnych i ustalenie ich przebiegu.
18. Wprowadzenie zmian w uchwale Nr XXX/227/09 w sprawie ustalenia przebiegu istniejących dróg gminnych.
19. Podjęcie uchwały w sprawie opieki nad zwierzętami.
20. Sprawy majątkowe.
21. Zajęcie stanowiska w sprawie pisma Związku Miast i Gmin Regionu Świętokrzyskiego.
22. Wnioski, zapytania, informacje.
23. Odpowiedzi na wnioski i zapytania.
24. Zakończenie sesji.

Czy Państwo macie jakieś uwagi do porządku obrad? Nie widzę. To kto z Państwa jest za przyjęciem porządku obrad zaproponowany przeze mnie? - 14 – tyle jest nas na sali, porządek został przyjęty, dziękuję bardzo. Zatem przechodzimy Szanowni Państwo do realizacji porządku obrad dzisiejszej sesji.

Do punktu 3 porządku obrad sesji

Pan Przewodniczący Rębacz - Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji. Czy Państwo macie jakieś uwagi do protokołu z poprzedniej sesji? Nie widzę. Zatem kto z Państwa jest za przyjęciem protokołu z poprzedniej sesji? - 14 – jednogłośnie, dziękuję bardzo. Protokół z poprzedniej sesji został przyjęty. Szanowni Państwo przechodzimy do punktu 4.

Do punktu 4 porządku obrad sesji

Pan Przewodniczący Rębacz - Interpelacje i wnioski radnych. Proszę bardzo. Pan Lipiec proszę bardzo.

Pan radny Lipiec – Pierwszy wniosek, a mianowicie to dotyczyć będzie całej gminy, dotyczy dróg. I bardzo bym prosił Panie Wójcie żeby te drogi które w tamtym roku objeżdżała Komisja Rolna i było napisane „pilne” lub „bardzo pilne”, zostały odremontowane. Mówię tu o takich drogach gdzie nie ma nawierzchni asfaltowej w pierwszej kolejności. Rozchodzi mi się tutaj w tym konkretnym przypadku o drogę w

Ułanowicach tzw. stawiska w kierunku przez las. W tamtym roku został wykopany rów. Mieszkańcy część prac wykonali, zostały przywiezione połamane płytki. Prosiłbym by został tam dowieziony materiał drogowy bo jest ta droga bardzo naprawdę potrzebna bo mieszkańcy za tym lasem przez stawiska mają większość swoich pól uprawnych. I tradycyjnie w Pokrzywiance w kierunku Woli Konarskiej i Państwa Malinowskich i Ciachów, i odcinek drogi Płaczkowice. Dziękuję.

Pan Przewodniczący Rębacz – Dziękuję bardzo, kto z Państwa jeszcze? Proszę bardzo. Pan Kozioł, proszę bardzo.

Pan radny Kozioł – Panie Przewodniczący, Szanowna Rado i Panie Wójcie. W imieniu własnym jak i sołtysów i również mieszkańców sołectw Dziewkowa, Śnieków, Zakrzowa i Grabiny zwracam się do Pana Wójta o remont dróg gminnych. Leżących w danych naszych sołectwach. Dziękuję za uwagę.

Pan Przewodniczący Rębacz – Dziękuję bardzo, Pan Szelağ byłby następny, proszę bardzo.

Pan radny Szelağ – Chciałem zwrócić uwagę Szanownej Radzie, Panie Wójcie na działalność instytucji tutaj naszych, na naszym terenie. Spotkałem się z Panią Teresą Działą. To było zaraz po pożarze który zniszczył jej cały dorobek życia. Ona tu była długoletnią pracownicą. I co się okazuje – że nie ma żadnej pomocy czy nawet odezwu ze strony gminy czy służb które powinny się tym zajmować. Co by było potrzeba? Czy jakaś pomoc, czy psychologa, majątkowa, to jest u nas, kuleje od lat. Ja tu mówiłem i zwracam uwagę już dawno. Że trzeba się temu przyjrzeć nie tylko OPS – owi, tylko jeszcze innym instytucjom. To pomału, może nie dzisiaj. Dziękuję.

Pan Przewodniczący Rębacz – Dziękuję bardzo, Pan Borycki proszę.

Pan radny Borycki – Panie Wójcie ja chciałem zgłosić barierki, od Woli Konarskiej w kierunku Konar, są w opłakanym stanie, bo już nie były na śruby przykręcane tylko na drut. Drut przerdzewiał, bo to jest ze 30 może lat, i nie były remontowane. I prosił bym żeby z komunalnej ktoś przyjechał z jakimś sprzętem bo te barierki są betonowe, ciężkie. My ze swojej strony byśmy też pomogli przy tym remoncie tych barierek. Dziękuję.

Pan Przewodniczący Rębacz – Dziękuję bardzo kto z Państwa jeszcze? Pan Frejlich proszę.

Pan radny Frejlich – Panie Wójcie ja, bo tam był problem z dojazdem karetki do Pani Judy, może by dało się jakoś tą równiarką. Teraz to wszystko wyszło. I może tego darmowego materiału tam pomału równać, żeby to nie było tak że leci pogotowie i wynoszą tam na krzesłach kobietę czy coś w takim rodzaju. Jeszcze jedno, bo tam mam zgłoszenia. Stoją te znaki Panie Wójcie tak na przykład jak na powiatówce, 40 ograniczenie przy kąpielisku, zakaz postoju i ograniczenie do nas i zakaz zatrzymywania się i postoju. I praktycznie do mnie nie ma żadnej drogi, która by ten zakaz likwidowała, i na dzisiaj to praktycznie po samego Piętkę trzeba by nie stawać po tej stronie. Może to to określić że jest na dwa, trzy miesiące, gdy jest kąpielisko. Dziękuję.

Pan Przewodniczący Rębacz – Dziękuję bardzo, kto z Państwa jeszcze? Pan Kwapiński proszę bardzo.

Pan radny Kwapiński – Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Panowie Wójtowie, Szanowni Państwo ja dwa tematy dzisiaj chciałem podnieść. Pierwszy temat dotyczy zanieczyszczenia wód do celów spożywczych z wodociągu Klimontów. Pozwolę sobie przeczytać pismo, które zmaistrowałem że tak powiem kolokwialnie. „W ostatnim czasie na terenie gminy Klimontów doszło do poważnego zagrożenia bezpieczeństwa sanitarnego mieszkańców. Ukazał się komunikat nr 1/12 Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Sandomierzu skierowany do konsumentów wody korzystających z wodociągu Klimontów. Komunikat informował mieszkańców o wystąpieniu zanieczyszczenia mikrobiologicznego wody w ujęciu Górki oraz wskazywał na sposób postępowania ze skażoną wodą. Mieszkańcy Klimontowa i miejscowości korzystających z wody i tego ujęcia byli przerażeni informacją i dla ochrony zdrowia własnego i swoich bliskich podejmowali różnorakie działania. Wielu z nich np. kupowało wodę do picia w opakowaniach i ponosiło z tego tytułu wysokie koszty jej zakupu. Właściwie wszyscy mieszkańcy poddani byli poważnemu stresowi. Obawa o własne zdrowie w takiej sytuacji jest naprawdę uzasadniona. Zostałem jako radny zobowiązany do zajęcia zdecydowanego stanowiska w przedmiotowej sprawie. Nie jest tajemnicą, że na terenie gminy Klimontów mamy bardzo ubogą sieć kanalizacji sanitarnej. Jednak informacja, że tam gdzie już jest zbudowana kanalizacja sanitarna, a mieszkańcy z własnego wyboru nie są do niej podłączeni jest przerażające. Ten stan musi ulec zmianie. Nikt nie może świadomie zanieczyszczać środowiska wylewając własne nieczystości płynne do rowu, rzeki, na pole czy po prostu za stodołę. Jest to szczególnie niebezpieczne dla bezpośredniego otoczenia ujęć wody pitnej do celów komunalnych, które powinny posiadać strefę ochronną. Stawiam wniosek do wójta Gminy Klimontów o podjęcie trwałych i zdecydowanych kroków naprawczych mających na celu skuteczne uzdrowienie sytuacji w zakresie bezpieczeństwa sanitarnego wodociągów.” W imieniu mieszkańców, o których mówiłem wcześniej wnoszę o: - dokładne przeanalizowanie sytuacji formalno-prawnej pozwalającej na trwałe i skuteczne zabezpieczenia pod kątem bezpieczeństwa sanitarnego wszystkich ujęć wody do celów komunalnych na terenie gminy Klimontów, - podjęcie skutecznych działań nakazowo egzekucyjnych, zgodnych z aktualnym stanem prawnym, które przymuszają właścicieli i administratorów obecnie nie podłączonych, a mających warunki techniczne do podłączenia do kanalizacji sanitarnej istniejącej na terenie gminy sieci, do respektowania przepisów ustawy o ochronie środowiska w tym zakresie, - opracowanie i przedstawienie Radzie Gminy informacji o aktualnym stanie i podjętych działaniach w zakresie naprawy istniejącego stanu ochrony ujęć wody komunalnej, - opracowanie i wdrożenie w urzędzie procedury stałego monitorowania sposobu odprowadzania i wyzbywania się nieczystości płynnych ze wszystkich gospodarstw w rozbiciu na poszczególne sołectwa gminy Klimontów. Ten temat jest zbieżny z wieloma innymi sprawami w zakresie pozbywania się innych mediów. W tym temacie zawęziłem temat tylko i wyłącznie do kanalizacji sanitarnej. Przekazuje pismo. Proszę przekazać Panu Wójtowi. Złóżę na sekretariat inny egzemplarz. I druga sprawa: to oczywiście sprawa drogi 758. w tym tygodniu byłem u Starosty

sandomierskiego. Prywatnie byłem, zostałem przyjęty przez Pana Starostę. Może to powodować uśmiech na sali czy zdziwienie u niektórych że ciągle ten temat wałkujemy, ale proszę mi uwierzyć Proszę Państwa tej sytuacji nie można dalej utrzymywać. Stan bezpieczeństwa na drodze 758 jest przerażający. Dewastacja infrastruktury komunalnej wojewódzkiej komunalnej, przez podmioty prowadzące działalność gospodarczą na terenie gmin sąsiednich i powiatu sąsiedniego. Bo to się odbywa zupełnie poza naszym spektrum wpływów. Powoduje, że mamy oprócz zniszczeń dróg, bo te pojazdy nie tylko przejeżdżają tzw. kanałem komunikacyjnym ale również zjeżdżają nam drogi gminne. Również załamują nam drogi na które wydajemy ciężkie pieniądze. I teraz, przepraszam jestem tą sprawą zirytowany chociaż nie często mnie ten temat irytuje – dzisiaj tak. Proszę Państwa Starosta Sandomierski poinformował mnie, i to upubliczniam, bo to jest informacja już jawna, negatywną opinię Starosty Staszowskiego w zakresie ograniczenia tonażu na tej drodze. Bo wystąpiliśmy z wnioskiem o ograniczenie do 12 ton. Po prostu Starosta Staszowski nie chce niszczyć własnych dróg tylko nam tutaj sprzedaje temat i ma temat z głowy jak gdyby. Uzasadnienie Pana Starosty Staszowskiego jest takie, że droga ta na tym odcinku przez Klimontów przechodząca Nową Wieś i Górki jest tzw. cytuję „regionalnym korytarzem transportowym, konstrukcja jezdni przystosowana jest do przenoszenia ruchu jaki odbywa się na tym odcinku, a wnioskowanie o ograniczenie tonażu mogło by w zasadniczy sposób negatywnie wpłynąć na rozwój i gospodarkę danego regionu”. To ciekawostka, że inni się mogą rozwijać, a my się musimy skurczać, bo musimy wydawać pieniądze i nie inwestować gdzie indziej, tylko musimy odtwarzać to co bez przerwy naprawialiśmy. Nie tak dawno droga 758 na ulicy Krakowskiej tutaj była remontowana przy dużym zaangażowaniu środków finansowych gminy Klimontów, droga wojewódzka mówię. I w tej chwili koleiny pomimo, że Starosta w kolejnym akapicie tekstu swojego Staszowski pisze, że jest przystosowana i koleiny nie przekraczają 2 cm, tak twierdzi w tym piśmie. A pod moim oknem jest koleina przełożona łąką 14 cm zagłębienie w drodze wojewódzkiej 758. to jest Panie Wójcie niemożliwe żebyśmy tolerowali tak dalej. I Panie Wójcie tutaj nie wiem jakie działania tutaj Pan Wójt podejmie, ja informuję, że rozpoczynam od dzisiaj działania które zorganizują towarzystwo w Klimontowie, proszę się spodziewać przeprowadzonych zgodnie z planem i z prawem Polskim blokad tej drogi. Zrobimy wszystko żeby uniemożliwić jakimś, ja tu przepraszam znów za kolokwializm, nie chcę tu nikogo obrażać, ale lokalnym kacykom zamykania ust urzędnikom. Bo nie interweniuje policja i to do prasy apel: dlaczego policja nie interweniuje? Dlaczego most na rzece Koprzywianka na drodze 758 nie ma oznaczenia tonażu? Ja pisałem do Pana Płazy, który był Dyrektorem Świętokrzyskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich, lekceważąco mi odpowiedział. Prośbę którą tutaj na sesji kierowałem, dostałem odpowiedź, że on nie ma powodów i przyczyny żeby się zjawić w Klimontowie z nami rozmawiać w tym temacie. Nie jest zainteresowany. Pan Płaza nie jest już dyrektorem jest ktoś kolejny, ale temat został. Spotkania nie ma i proszę Państwa jeżeli nie będziemy o tym temacie rozmawiać to tylko ja wychodzę jak gdyby na takiego naderwanego który wyskakuje przed

orkiestrę i non stop o tym śpiewa. Do znudzenia dla niektórych. A temat jest. Na razie skończę, dziękuję.

Pan Przewodniczący Rębacz – Dziękuję bardzo, kto z Państwa jeszcze ?. Nie widzę. Pan Wójt chce odpowiedzieć w tej chwili ?. Proszę bardzo.

Pan Wójt Ryszard Biń – Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Szanowni Państwo, może na siedząco będzie może łatwiej troszeczkę tutaj dokumentami operować. Powiem tak, jeżeli chodzi najpierw o drogi gminne, więc to co procedura mówi, musieliśmy najpierw wystąpić o zapytanie o cenę, jeżeli chodzi o dowóz materiałów kruszywa na remonty dróg gminnych na terenie gminy Klimontów 16 marca. Panie Przewodniczący pozwolę sobie dokumenciki złożyć do Pana, już została wybrana firma która będzie to kruszywo dowozić. Myślę, że na dniach będziemy ten temat już kontynuować, ten który został już zaczęty w tamtym roku. Rzeczywiście tych ubytków troszkę na drogach naszych jest jak widać. Bo niektórzy tu z radnych apelują już niejednokrotnie. Ale taka procedurę musieliśmy ogłosić, przetarg na właśnie dowóz tych materiałów, żeby potem nie było jakiś tam niedomówień. I ja już objeżdżiłem tutaj z Panem który odpowiada za drogi. Wiemy gdzie potrzeba najwięcej tego materiału. Jest zrobiona również lista z funduszu sołectwa ile zostało tych materiałów przyznanych i będziemy informować sołtysów, radnych, że taki materiał zaczynamy wozić. Żeby później nie było tak, że chcieli na lewo, a my zawieziemy na prawo. Wszystko to będzie zrobione zgodnie z procedurą, proszę bardzo Panie Przewodniczący. Teraz tak działalności instytucji Pan Szelaż – no Panie Mirku, wiemy jaka sytuacja się stała u której się spaliło. No niestety gmina jest tak duża, że my tak samo nie jesteśmy informowani o niektórych spawach. Bo dużo jest pożarów, jak ostatnio wiemy na terenie gminy Klimontów jest bardzo dużo. Co może tutaj poświadczyć nam Pan Prezes OSP. Pala się trawy, palą się różne tam zabudowania, i w tym przypadku doszło tam do tragedii można powiedzieć. Nie ukrywamy jeżeli gdyby ta Pani się zwróciła do nas z pismem do Rady Gminy, myślę, że Rada Gminy była by na tyle wyrozumiała, że na pewno te środki finansowe by zostały przyznane. Przypomnę tutaj sobie jako że jest tutaj Pan Redaktor który pisał dużo na temat takiego zajścia, które miało miejsce na ulicy Żeromskiego w Klimontowie. Wystąpiłem jako Wójt do wszystkich Wójtów, Burmistrzów województwa świętokrzyskiego o pomoc. Udało się troszeczkę tych środków finansowych zebrać. Został ten dom wyremontowany. Proszę iść dzisiaj zobaczyć jak wygląda. Nikt się tym nie interesuje, nikt tam nie mieszka. Po prostu to jest wyrzucone pieniądze w błoto. A Rada Gminy jak pamiętacie dołożyła 10 000,00 zł, Pani Wojewoda 5 000,00 zł bo taka jest procedura, że 50% może wojewoda wtedy dołożyć do tych środków finansowych które rada Gminy przyzna żeby dołożyć. Na razie ja takiego wniosku nie widziałem, chyba że do Rady Gminy w Klimontowie wpłynęła taka informacja od Pani która poniosła straty. Oczywiście skarga tylko poszła, że nic żeśmy nie robili ja o tym po prostu, nie to że nie słyszałem że się paliło, jakie tam powstały straty, takiego dokumentu żeśmy po prostu nie mieli. Ja mówię, jeżeli Pani się zwróci na pewno tutaj poproszę tutaj Radę Gminy żeby tutaj środki finansowe jakies przyznać. Myśmy dostali taką informację, że Pani była, ten

dom był ubezpieczony, że środki finansowe zostaną przyznane. Taka informację otrzymałem od OPS – u, prawda. Także myślę, że jeżeli będzie taka potrzeba to Rada tak samo do tego dołoży. Pan Borycki – barierki przy drogach. Oczywiście Panie Radny, trzeba takie sprawy poruszać, mówić. Objazdzamy te tereny często, i komisje, ja nie spotkałem się z wnioskiem komisji, że gdy objazdzala to takie coś jest, prawda. Że tam jakieś barierki są uszkodzone, ale sprawdzimy to i jeżeli będzie potrzeba Zakład Gospodarki Komunalnej dostane zlecenie żeby po prostu zabezpieczyć ten temat. Pan Frejlich – Pani Juda Szymanowice, byliśmy tam Panie Zbyszku z Panem Wojtkiem, to jest tam, w ostatnim odcinku tej drogi, dowieziemy ten materiał. Tak jak mówię jest już po przetargu także będziemy już ten kamień wozić i tam właśnie w te miejsca gdzie najbardziej jest potrzeba. Pan Kwapiński Zbigniew – zanieczyszczenie wody. Proszę Państwa więc tak: też to spadło na nas jak grom z jasnego nieba. Nigdy nie było tak, że do naszego wodociągu dostała się bakteria coli. Po otrzymaniu tej informacji szybciotko powołałem komisję. Jest myślę tu Kierownik Gospodarki Komunalnej. Komisja poszła, sprawdziła, w skład komisji wchodziła Przewodnicząca Komisji Rolnej Pani Edyta Michta. Z policji również był komendant posterunku, żeby można było wejść zobaczyć. Żeby nie było tak, że nie puszcza. Myślę, że już sytuacja się poprawiła bo z tego co wiemy Panie Andrzej tak ?. Ostatnio sanepid pobrał wodę wczoraj tak ?. Przedwczoraj ?. Wszystko jest dobrze tak ?. Także Pan Andrzej mi tu podpowiada, że wszystko jest dobrze, także proszę Państwa myślę, że coś było w tamtym rejonie. Ale będziemy Panie Zbyszku, dobrze że Pan to mówi. Nie jednokrotnie też temu się przyglądamy, prawda. I tak dalej. Gorzej to, że niektórzy z mieszkańców którzy mają możliwość dołączenia się do kolektora sanitarnego nie przyłączają się, ale zmusimy. Prawda. Bo niestety Gmina ponosi ogromne koszty jeżeli chodzi o wodociągowanie, o kanalizację i po prostu nie wiem co jest przyczyną, że nie chcą się ludzie podłączać. A wręcz przeciwnie ludzie dziwnie odłączają się. Śmieci, prawda, wypowiadają umowy. Na pewno proszę mi wierzyć na słowo, że tym tematem się zajmiemy. I śmieciami, i kanalizacją i wodociągami. Nie może być tak, że jeszcze raz powtarzam, że gmina wydaje pieniądze, składamy wnioski. Zapytania są czy będą składane następne, po co ?. Pytam się. Komu to ma służyć? Prawda. Ale myślę, że ten temat będziemy intensywnie badać, i bynajmniej raz w miesiącu takie kontrole będą jeżeli chodzi o porządek, wodociągowanie itd. itd. także po świętach na pewno powtórzmy taką kontrolę i będziemy sukcesywnie to robić. Droga 758 – no Panie Zbyszku na pewno ma Pan racje ostatnio rozmawiałem na ten temat, jest tutaj pismo ze Starostwa Powiatowego w Sandomierzu. Które dostaliśmy 9 marca, rzeczywiście tutaj Pan Starosta Sandomierski zwrócił się do Starosty Staszowskiego w związku z tym, że to są sąsiedzi. I tak jak Pan Zbyszek tutaj powiedział nie widzą tutaj takiej możliwości żeby tę drogę prawda ograniczyć do 12 ton. Ja też jestem troszeczkę można powiedzieć poddenerwowany w związku z tym, że ja ten wniosek złożyłem, bo myślałem że była by to najkorzystniejsza forma jeżeli chodzi o ograniczenie, żeby te tiry nam nie niszczyły dróg powiatowych i wojewódzkich. Bo każdy wie, że ja dokładam jako gmina do województwa i do powiatu, ale zastanowimy się czy to w

ogóle robić, prawda. Bo po co to robić? Żeby ktoś tam bije sobie interesy na przewozie kamienia, a my po prostu musimy ponosić koszty. Również jestem przeciwko temu. Na pewno w tym temacie zajmiemy jakieś stanowisko. I również będziemy jeżeli oczywiście Proszę Pana. Bo dotyczy to nie tylko tej ulicy prawda, ale również ulicy Sandomierskiej, w ogóle całej naszej miejscowości. Jeżeli chodzi o Klimontów i o po prostu te miejscowości przez które te drogi przebiegają. Znaki – jeszcze tutaj Pan Frejlich. Przyjrzymy się temu tematowi Panie Zbyszku. No na drodze powiatowej my nie możemy.

Pan radny Frejlich - Ale Panie Wójcie tam do nas jak się jedzie wystarczy tam zdjąć tylko na okres zimowy nawet. Bo tam faktycznie nie można stanąć.

Pan Wójt Ryszard Bień – Dobrze no.... ale to jest droga powiatowa Panie Zbyszku...

Pan radny Frejlich – Nie, nie...

Pan Zastępca Wójta Pan Adam Przybylski – Nie, nie... tu przy zalewie.

Pan Wójt Ryszard Bień – Przy zalewie tak?

Pan radny Frejlich – Jak się jedzie do mnie, tam jest znak..

Pan Wójt Ryszard Bień – Dobrze, zobaczymy to... mam to zapisane. Myślę, że tak jak powiedziałem Proszę Państwa powtórzę jeszcze raz . Drogi będziemy dowozić, materiał na drogi i będzie z radnymi i z sołtysami wszystko uzgadniane. Myślę, że więcej spraw jeżeli w trakcie sesji coś będzie wychodzić to będę te sprawy wyjaśniał. Dziękuję bardzo.

Pan Przewodniczący Rębacz – Dziękuję bardzo.

Pan radny Szelağ – Panie Przewodniczący czy ja mogę jeszcze tu?

Pan Przewodniczący Rębacz – Proszę bardzo.

Pan radny Szelağ – Bo ja chciałem się odnieść do wypowiedzi, do mojej interpretacji. Panie Wójcie tu nie chodzi może tak o pieniądze tylko o sam gest. Sam gest dobrej woli, że ktoś się interesuje tym człowiekiem. Przyjść, porozmawiać, może coś potrzeba. Ona by na pewno by nie chciała pieniędzy. Czego przeliczamy wszystko na pieniądze, a nie na serce. Ludzie jesteśmy bezduszni? I dlaczego nie można by było na przykład ze strażą, czy tam jakiś psycholog, czy szkolić, by od razu powiadomił. Że przecież to porównuje pan trawę do spalenia całego domu. Do całego mienia. Dziewczyna pracowała na to całe życie. To nie ma już porównania trawy do domu. Cały majątek płonie. Ona pracuje kilkanaście lat, jest znana, uczynna. Przecież znamy ja tutaj wszyscy. A tu nagle koleżanka żeby podeszła do niej i powiedziała: co potrzeba? Podjechać. Może potrzeba. Ona by pewnie nie chciała, na pewno nie. Ale sam gest. Brakuje nam tego. Brakuje nam serca. Ludzie kochani. Dziękuję.

Pan Przewodniczący Rębacz – Dziękuję, Pan Wójt.

Pan Wójt Ryszard Bień – Panie Przewodniczący, trzeba by było dyskutować znów z Panem radnym Szelağiem. Oczywiście Pan ma racje, Proszę Pana. Tylko czy Pan jako Rany cokolwiek zrobił w tym temacie? Tylko tyle chciałem zapytać. Dziękuję.

Pan Przewodniczący Rębacz – Pan Szelağ.

Pan radny Szelağ – Przecież mówię. Jak już mnie Pan Wójt wywołał do dyskusji. Przecież do tego są służby. Od tego służby jest zatrudnionych parę osób, paręnaście

chyba. Oni za to biorą pieniądze. Od tego są. Mają jakieś zadania do wykonania.

Pani Grażyna Kwapińska, Kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej – Chodzi o instytucję czy o osoby?

Pan radny Szelaż – Ja mówię o całych instytucjach. Ale trzeba jakoś przyjrzeć się temu. Nie mówię, że nic nie robią nie tego. Tylko usprawnić, żeby może była powiadamiana przez strażaków. Żeby ona na drugi dzień czy za dwa dni była na miejscu, dowiedziała się, wsparła duchowo tę osobę pokrzywdzoną. Dziękuję bardzo.

Pan Przewodniczący Rębacz – Szanowni Państwo przechodzimy do punktu 5.

Do punktu 5 porządku obrad sesji

Sprawozdanie Wójta Gminy z działalności w okresie między sesyjnym.

Pan Wójt Ryszard Bień – Proszę Państwa, dziękuję serdecznie Panie Przewodniczący. Również na siedząco. Będzie mi łatwiej czytać. Więc tak Proszę Państwa. Sporo tych spraw musielibyśmy mieć z tydzień czasu żebyśmy to wszystko przedyskutować, powiedzieć. Ale tak z grubsza tylko powiem przede wszystkim jesteśmy już po przetargu jeżeli chodzi o docieplenie Szkoły Podstawowej w Klimontowie. Wiadomo, że tam szło o naprawę duże pieniądze. W związku z tym, że szkoła już ma kupenaście lat po prostu prosiło się aż to żeby po prostu zabezpieczyć te środki finansowe że tak powiem. W ten sposób żeby tę szkołę docieplić. No jesteśmy już tak jak powiedziałem po przetargu. Do końca czerwca musimy zadanie to wykonać i myślę, że firma która tu wygrała jest to kwota 235 000,00 tak więc z 400 000,00 spadło, dobrze nawet bo z środków finansowych dołożymy troszeczkę mniej. Także Proszę Państwa rozstrzygnięty przetarg jako trzeci etap rewitalizacji w dniu 22 marca. Było 27 ofert. Także firmy się bija o zadania. Jest to wiadomo początek roku, ale myślę, że należało się żeby tą szkołę w końcu zrobić. Również został rozstrzygnięty przetarg jeżeli chodzi o bieżnię na stadionie sportowym w Klimontowie. Jest to kawałek tylko bieżni, nie cały, jest to tylko 100 m. około 450 m² i proszę państwa również w końcu się udało. W tamtym roku się nam nie udało. W tym roku się udało jest to kwota za wykonanie zadania 88 456,00 zł. Jest to druga firma, która była wybrana przez komisję przetargową, ponieważ pierwsza która wygrała ten przetarg, była ta cena jeszcze niższa, ale po prostu takie prawo jest, że jeżeli firma tylko chce po prostu pokazać się na terenie że coś takiego robi to składa tę cenę bardzo niską potem się wycofuje. My nie możemy nic zrobić na to a czas leci, a był taki przepis że druga z kolei firma może wziąć w tym udział. I została już podpisana umowa. Będziemy po prostu to kontynuować. Trwają prace remontu na terenie Biblioteki Publicznej na ulicy Ogrodowej, kto jest tam zainteresowany, może zobaczyć sobie zakończenie prac. Mają być pod koniec czerwca. Także będziemy mieli nową Bibliotekę Publiczną. Już są informacje żeby tych Bibliotek filialnych można powiedzieć nie łączyć, ale myślę Proszę Państwa że nie ma takiej potrzeby żeby filialne biblioteki były. Będziemy tam mieli piękny obiekt, jest tam na tyle miejsca. Te Panie które pracują tutaj w filach mogą być tu zatrudnione i myślę że będzie to dobry pomysł dlatego, że nowy budynek wszystkich

pomieści. Będzie wszystko po nowemu, także młodzież będzie bardzo zainteresowana bardziej niż w tamtych punktach. W dniu 27 tzn wczoraj zostało ogłoszone do przetargu dwie świetlice wiejskie, w Górkach Klimontowskich i w Grabinie. Kto tam zwraca uwagę na to to już zostało wszystko ogłoszone. Następne. Jeżeli chodzi o następne świetlice w Zakrzowie czy inne które tam pozostały, to będziemy czekać na jakieś wnioski jak się pokażą, żebyśmy mogli złożyć. Jesteśmy już przygotowani do tego, do tych zadań następnych. Ale myślę, że najważniejsze jest to, że zostały te dwie świetlice ujęte już jako zadanie. I już będziemy to realizować. Proszę Państwa złożyliśmy również taki wniosek o pierwsze miejsce. W nagrodzie może być boisko szkolne. Dlaczego Proszę Państwa dlaczego o tym mówię. Jako jedyna szkoła na terenie można powiedzieć województwa świętokrzyskiego nie ma obiektu sportowego przy Szkole Podstawowej. Mamy tu „Orlika” prawda, który jeszcze raz dziękuję Radzie, że akurat poparła ten wniosek. Myślę że bardzo służy pozytywnie naszej młodzieży i również szkołom które są na dzień dzisiejszy w pobliżu. Ale takie boisko by się przydało. Złożyliśmy taki wniosek, druk informacyjny, są tzw. „Kolorowe boiska”. Ja pierwszy raz o tym słyszę, mimo że ta edycja trwa, już 6 nabór. Dziwne że to w ogóle, niby to miało być że przez Kuratorium Oświaty informacja podawana. Nic takiego nie słyszeliśmy. Ani Pani Dyrektor, ani również żadna z Pań Dyrektor nie słyszała. Dlatego złożyliśmy już do do 29, do jutra jest termin złożenia takiego wniosku, a resztę już ze spraw będziemy pilnować. Daj Boże żeby tutaj nasza gmina znalazła się w finale. Żeby o to boisko można było powalczyć. Z informacji. Więc tak: odbiór świetlic w Węgrcach, Nowej Wsi, Pokrzywiance, Adamczowicach, już się odbył. Prawda. Teraz mieliśmy ostatnio kontrolę jeżeli chodzi o świetlice Nawodzice o Olbierzowice. Wszystko z małutkimi takimi poprawczkami, ale to wszystko jest do usunięcia. Także to wszystko jest tutaj w porządku, zostało to odebrane. 23 marca została przeprowadzona przez Nadzór Budowlany w Sandomierzu, kontrola przeprowadzona była również przez Państwową Inspekcję Pracy w Kielcach. Kontrolowany był budynek Szkoły Podstawowej w Nawodzicach. Jest to Proszę Państwa nie ładna znowu, że tak powiem sprawa, że piszemy jeden na drugiego. Pani Dyrektor została tu ukarana mandatem karnym, ale myślę że to nie była na pewno wina tutaj Pani Dyrektor. Były tam jakieś niedociągnięcia, ale to zostało już wyjaśnione. I Nadzór Budowlany który tam był na pewno jakieś zalecenia będą, pomożemy, zrobimy. Tam są naprawdę małe sprawy. Ale czysta złośliwość powoduje to, że musimy się zajmować takimi sprawami jak np. donosy. A donosów mamy naprawdę dużo to Rada Gminy się przekonuje na własnej skórze, ile to trzeba informacji odpowiadać, ile to trzeba wszystko dyskutować na ten temat. Ile my musimy jako Urząd Gminy się tymi sprawami zajmować, ile musimy pisać o odroczenie terminu, że czasami nawet nie jesteśmy w stanie tego zrobić bo zadań jest naprawdę dużo. Jako informacje publiczne, a czasu jest mało. Także myślę, że będziemy te tematy dalej poruszać. W dniu 7 marca 2012 zwróciliśmy się z pismem do Zarządu Polskiego Towarzystwa Osób Niepełnosprawnych. O co Proszę Państwa tu chodzi. Że możemy pozyskiwać sprzęt. Tu chce powiedzieć tak samo, żeby sołtysi o tym słyszeli, radni. Jeżeli są takie

osoby które potrzebują np. zakup jakiegoś sprzętu rehabilitacyjnego, jest taka firma w Łodzi gdzie do 1 500,00 zł na wniosek może taki sprzęt otrzymać. Czyli, że trzeba napisać wniosek i mamy i możemy to udostępnić. My złożyliśmy taki wniosek, chcemy po prostu ściągnąć jakiś sprzęt rehabilitacyjny, tylko można powiedzieć więcej tego sprzętu. Ale o tych sprawach jak tylko będziemy mieli informacje, przekazemy i podzielimy się informacjami, poczekamy na odpowiedź. No myślę, że jeszcze w trakcie sesji będą jakieś wnioski, zapytania to będziemy na bieżąco uzupełniać. Dziękuję bardzo.

Pan Przewodniczący Rębacz – Dziękuję Panu Wójtowi. Przechodzimy do punktu następnego.

Do punktu 6 porządku obrad sesji

Przyjęcie Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Narkomanii na 2012 rok.

Pan Przewodniczący Rębacz – Witam kierownika Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Szanowni Państwo na Komisjach szeroko był omawiany ten Program Profilaktyki Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałanie Narkomani na 2012 rok. Z tego co patrzyłem w protokołach są pozytywne opinie komisji w tej kwestii. Czy Pan Przewodniczący w tej kwestii jeszcze chce parę słów ?. Proszę bardzo.

Pan Władysław Kaniewski – W porównaniu z ubiegłym rokiem nie mieliśmy tutaj żadnych większych problemów. W dalszym ciągu jest 34 punkty które po prostu sprzedają alkohol, więc większych problemów żeśmy nie mieli. Po prostu pieniążki te zostają wpłacone za tzw. „korkowe”. Zostały wykorzystane w 80%. Było 110 000,00 zł i wykorzystane zostało 100 000,00 zł, 10 000,00 zł przechodzi na działalność tego roku. Jeśli chodzi o w ogóle naszą działalność to tutaj działamy profilaktycznie. Współpracujemy ze szkołami. Chciałbym serdecznie podziękować władzom gminy za podejście tutaj do sprawy. Chciałbym podziękować dyrektorom szkół, Ośrodkowi Opieki Społecznej, wszystkim czynnikom które chcą żeby ten problem był rozwiązywany. Dziękuję bardzo.

Pan Przewodniczący Rębacz – Dziękuję, Szanowni Państwo otwieram więc dyskusję na temat tego programu, kto z Państwa chce jeszcze? Proszę bardzo, Pan Szelağ.

Pan radny Szelağ – No ja muszę się odnieść do tego programu. Nie o to że chodzi o ten program. Tylko mi chodzi o to, że gmina na przykład ma za zadanie, program ma za zadanie pomagać w zwalczaniu nałogu i tego. Jak my pomagamy skoro mamy 34 punkty sprzedaży alkoholu? I coraz chcemy żeby te punkty się powiększało bo to nam napędza kasę. To my chcemy zarabiać. Nie można tak odnosić się do tego. 34 punkty, to jest udowodnione, że na taką gminę to przecież w każdym sklepie jest alkohol, nie ma chyba tylko na parafii czy też gdzieś w kościele. Ale wszędzie i jak to jest do zwalczania tego alkoholizmu? Jak alkohol jest dostępny od świtu do nocy, od rana do wieczora i w każdym punkcie. Na stacjach paliwowych i tych. Musimy się

tym zająć i nie patrzeć na kasę tylko nawet tych punktów zmniejszyć ilość. To by miało sens i miało by jakieś odniesienie do mówienia, że zwalczamy problem alkoholizmu. Druga sprawa oczywiście ja byłem na sympozjum w Kielcach kiedyś już dawno, dawno temu. Nawet teraz się nawet nie odnoszę bo kiedyś to profity nawet brałem z tego. Bo rzeczywiście to należy powiedzieć o tym, że nie za darmo to był prowadzone te punkty i wszystko. I chciałem, byłem przeciwny nawet mi to zwracano uwagę, że sam przeciw sobie. Nie chce tych pieniędzy bo wiadomo że byłem. Po prostu miałem problemy z alkoholem. Jestem całym sercem oddany temu problemowi i chcę by jak najlepiej żeby to było. Że te pieniądze w skali powiatu, województwa to są olbrzymie pieniądze. To te pieniądze tu się rozpluwają. Miało by sens to otworzyć ośrodki które by były wyspecjalizowane. Gdzie by były wszystko. I psycholog, psychiatra, to był by sens. Ale tak te pieniądze miliony, to jest to jest na tyle bardzo dużo. Może 300 chyba ileś milionów, bo wtedy mówili w skali kraju. To by postawił kilka ośrodków, które by pomogły tym uzależnionym. I to by było. No dziękuję, no ale na ten czas no jest tak jak jest. To trzeba, jak tu prasa apelować do czynników no nie wiem, to trzeba by Sejm i coś to wziąć to uchwalić. W każdym razie to jest chore. Dziękuję.

Pan Przewodniczący Rębacz – Dziękuję, czy ktoś z Państwa jeszcze w tej kwestii Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2012 rok? Jeżeli nie ma Szanowni Państwo, szeroko to było omawiane, analizowane na komisjach więc ja może zapytam tylko o opinie komisji. Szybciutko czy wszystkie są pozytywne. Proszę bardzo.

Pani radna Michta – Komisja zapoznała się, z Gminnym Programem Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Narkomanii na 2012 rok i pozytywnie opiniuje w wersji przedstawionej.

Pan Przewodniczący Rębacz – Dziękuję bardzo, proszę następna komisja.

Pan radny Lipiec – Komisja Budżetowa również pozytywnie opiniuje Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Narkomani na 2012 rok.

Pan Przewodniczący Rębacz – Dziękuję, Komisja Rewizyjna.

Pan radny Kwapiński – Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Szanowni Państwo, Komisja Rewizyjna po zapoznaniu się z Gminnym Programem Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Narkomanii na 2012 rok jednogłośnie pozytywnie opiniuje program w wersji przedstawionej do przyjęcia na dzisiejszej sesji.

Pan Przewodniczący Rębacz – Dziękuję bardzo. Komisja Społeczna, proszę bardzo.

Pan radny Zimnicki – Komisja Społeczna jednogłośnie opiniuje Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Narkomani na 2012 rok – 5 osób było za, dziękuję.

Pan Przewodniczący Rębacz – Szanowni Państwo czytam uchwałę.

Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały? Proszę bardzo. - 13, kto jest przeciwny ?- 0, kto się wstrzymał ? -1. Dziękuję bardzo, uchwała została podjęta.

Szanowni Państwo przechodzimy do punktu następnego obrad naszej sesji.

Uchwała Nr XIV/114/12 w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałaniu Narkomanii na 2012 rok jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

Do punktu 7 i 8 porządku obrad sesji

Pan Przewodniczący Rębacz – Podjęcie uchwały w sprawie likwidacji Szkoły filialnej w Ossolinie oraz podjęcie uchwały w sprawie likwidacji Szkoły Podstawowej w Nawodzicach. Szanowni Państwo w styczniu, 27 stycznia podjęliśmy uchwały intencyjne, które obowiązują. Dzisiaj chcemy podjąć uchwały w sprawie likwidacji placówek. Wystąpiliśmy do Kuratora Oświaty w Kielcach o opinię w tej kwestii tutaj też pozwolę sobie przeczytać tą opinię. Opinia jest załącznikiem do niniejszego protokołu. Szanowni Państwo mamy również opinię... proszę bardzo...

Pani radna Michta - Ja już wcześniej mówiłam na komisjach, ja nie zgadzam się z opiniami Pani Kurator w sprawie punktu „niewielka odległość od Szkoły Podstawowej im. Jerzego Ossolińskiego w Klimontowie, co przy konieczności dowożenia nie wpłynie znacząco na czas przebywania dzieci poza domem” ja bym się tutaj z Panią Kurator nie zgodziła. Bo dzieci dowożone małe i duże będą razem tzn „0” i 6 klasa. I w jednej klasie będzie po 3 godziny, w drugiej po 7 godzin i u nas w gminie nie ma takiej praktyki żeby dowozić dzieci etapami jak wyjdą po lekcjach, tylko zostają te dzieci na świetlicy. Więc tu jest gorąca prośba do Pana Wójta i do Pani Dyrektor, aby zrobić wszystko aby ta szkoła dalej istniała. I tak jak Wójt mówił że był Nadzór Budowlany i były inne instytucje kontrolujące szkołę. Prosimy by pomóc nam, rodzicom, Stowarzyszeniu aby ten budynek dalej funkcjonował i te najpotrzebniejsze remonty włącznie z łazienkami. Bo w dzisiejszym czasie żeby łazienki były na zewnątrz. No w takich czasach żyjemy, idziemy z postępem, a nie będziemy się cofać, do kamienia łupanego. Także tu gorąco apeluję, tu prośba, aby Wójt uczynił wszystko aby ta szkoła dalej istniała i dzieci były uczone w dobrych warunkach. Dziękuję.

Pan Przewodniczący Rębacz – Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, spełniliśmy też warunek, tutaj konsultacje ze Związkami Zawodowymi. Opinia Związków Nauczycielstwa Polskiego, i upoważnienie jest załącznikiem do niniejszego protokołu. W sprawie Szkoły Podstawowej z Nawodzic, Związek nie objął stanowiska, rozmawialiśmy z Panią Prezes nie ma związkowców w Nawodzicach wcale. Tak więc Związek został powiadomiony. To są te dwie opinie Szanowni Państwo. Pozytywna Kuratora, negatywna Związków. Oczywiście te opinie już nie wiążą Rady, czy ona jest pozytywna czy negatywna. Rada nie jest tymi opiniami związana. Oczywiście na komisjach temat likwidacji szkół był również omawiany, ja poproszę o opinię poszczególnych komisji i otworzę dyskusję w tej kwestii. Proszę bardzo komisje Rady. Proszę bardzo.

Pan radny Lipiec – Komisja Budżetowa, tu Pan Przewodniczący wyjaśnił, bo my najpierw wnioskowaliśmy by na najbliższej sesji Związek Nauczycielstwa Polskiego przedstawił pozytywną bądź negatywną opinię dotyczącą szkoły w Nawodzicach.

Jednak Pan Przewodniczący to wyjaśnił i myślę, że już ten temat jest nieaktualny. A w sprawie szkół komisja obradowała, analizowała to po raz kolejny, nie zajęła jednak jednoznacznego stanowiska i może pozwolić sobie przeczytać. Stosunki głosów w sprawie likwidacji Szkoły Filialnej w Ossolinie : za – 1, przeciw – 2, wstrzymało się – 3, a w sprawie likwidacji Szkoły Podstawowej w Nawodzicach: za – 1, przeciw – 1, wstrzymało się – 4 radnych. Dziękuję.

Pan Przewodniczący Rębacz – Dziękuję, proszę Komisję Rolną.

Pani radna Michta – Komisja zapoznała się tak samo z opinią Kuratora Świętokrzyskiego i Związków Zawodowych i komisja stosunkiem głosów: za – 2, przeciw – 1, wstrzymało się – 0, pozytywnie opiniuje projekt uchwały w sprawie likwidacji Szkoły Filialnej w Ossolinie. I Komisja stosunkiem głosów: za – 1, przeciw – 1, wstrzymało się – 1 osoba, nie zajmuje stanowiska w sprawie projektu uchwały w sprawie likwidacji Szkoły Podstawowej w Nawodzicach. Dziękuję.

Pan Przewodniczący Rębacz – Dziękuję, proszę Komisję Rewizyjną.

Pan radny Kwapiński – Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Szanowni Państwo. Komisja Rewizyjna po zapoznaniu się z pozytywną opinią Świętokrzyskiego Kuratora Oświaty i negatywną opinią Związków Zawodowych w tej sprawie stosunkiem głosów: za – 3, przeciwko - 1, wstrzymało się – 0, pozytywnie opiniuje projekt uchwały w sprawie likwidacji Szkoły Filialnej w Ossolinie. Rozumiem, że stanowisko w sprawie Nawodzic później czy od razu? Od razu. W sprawie projektu uchwały likwidacji Publicznej Szkoły Podstawowej w Nawodzicach komisja zapoznała się z pozytywną opinią Świętokrzyskiego Kuratora Oświaty i opinią Związków Zawodowych w tej sprawie, wstrzymującą się od głosu. Komisja w stosunku głosów: za – 3, przeciwko - 1, wstrzymało się – 0, pozytywnie opiniuje projekt uchwały w sprawie likwidacji Publicznej Szkoły Podstawowej w Nawodzicach. Dziękuję.

Pan Przewodniczący Rębacz – Dziękuję bardzo, proszę Komisję Społeczną.

Pan radny Zimnicki – Komisja Społeczna pozytywnie opiniuje projekt uchwały zarówno do Szkoły w Ossolinie jak i w Nawodzicach. Za było – 3 radnych, przeciw – 2, nikt się nie wstrzymał.

Pan Przewodniczący Rębacz – Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo otrzymaliśmy bogaty materiał ZEAS – u, na temat kondycji tych placówek, sytuacji w tych Szkołach. Mieliśmy to wszystko omawiane już przy uchwałach intencyjnych. Także Rada jest tutaj dość głęboko zapoznana z tą sytuacją. I myślę, że wszystko zostało na ten temat powiedziane, ale jeżeli ktoś jeszcze w tej kwestii, to proszę bardzo, otwieram dyskusję. Proszę bardzo Pan Pawlik.

Pan radny Pawlik – Ja chciałbym w imieniu rodziców, uczniów, szkoły Podstawowej w Ossolinie prosić Szanowną Radę o pozostawienie szkoły w takiej strukturze w jakiej jest. Mamy opinie Kuratora, która jest w Kielcach Związek Nauczycielstwa Polskiego w Klimontowie, jest bliżej, i widzi to lepiej i chyba wie co napisał w tym piśmie. Dziękuję.

Pan Przewodniczący Rębacz – Dziękuję bardzo. Proszę Pani Michta.

Pani radna Michta – Jeszcze ja parę zdań chciałam powiedzieć. W zeszłym roku

podjęliśmy decyzję w sprawie likwidacji szkół, nadzór w Kielcach nam uchylił tą uchwałę, ta szkoła została. Czy to lepiej dla uczniów czy gorzej to wiemy sami. Z remontami się nie posunęliśmy dalej, wszystko stoi na tym poziomie co było. I bardzo Radnych proszę też o rozsądne podejście do głosowania. Ponieważ jest to szkoła 100 – letnia, z tradycjami, uczniów nie jest tak mało w tej szkole. Jest ponad 50. także ta szkoła uważam, że powinna się przez jakiś czas utrzymać się na takich zasadach co dotychczas. I to nie będzie bardzo obciążeniem dla budżetu gminy. Także proszę bardzo Radnych o głosowanie i zostawienie tej szkoły w takim stanie w jakim jest. Dziękuję.

Pan Przewodniczący Rębacz – Dziękuję bardzo, Pan Wójt proszę.

Pan Wójt Ryszard Bień – Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Szanowni Państwo, rok czasu, rok czasu upłynęło, kiedy można było coś koło tych szkół robić, starać się o jakieś środki zewnątrz, wewnątrz. Nic się nie zrobiło. Akurat byłem teraz przy tym Nadzorze Budowlanym, jako że siedzi Pani Dyrektor, Pani dyrektor mnie powiadomiła, pojechałem zobaczyć. Oczywiście ja nie ukrywam, że tam nie jeżdżę, nie przyglądam się. Ja każdej części gminy się przyglądam dobrze, bacznie. Często jeżdżę i Proszę Państwa i od roku czasu, mogę tak powiedzieć, nic się nie zrobiło. Dlatego, że tak krawiec kraje jak materiału staję. I nie możemy tutaj po prostu przychyłać się do tych wniosków które złożył tu Pan Radny Bogdan Pawlik, czy Pani Edyta Michta. Mimo że wiemy jaka to jest sytuacja. Że jeżeli coś się likwiduje, to każdy dużo mówi, ale po prostu nie chce pokazać skąd wziąć na to środki finansowe. Jest tutaj nasza Pani Skarbnik Gminy Klimontów, my tutaj mamy koszty utrzymania Oświaty na 2012 rok. I Szanowna Rado pozwolę sobie też tutaj Panu Przewodniczącemu tu dać do dokumentów tej sesji. Niestety ucinaliśmy, kombinowaliśmy żeby zastanowić się nad dalszym losem naszej edukacji na terenie Gminy Klimontów. Niestety Proszę Państwa jest to kwota która musimy dołożyć, oczywiście mówimy o wszystkich, o ZEAS – ie, o wszystkich szkołach, dowozie, punktach przedszkolnych, stowarzyszeniach. Szanowni Państwo jest to kwota brakująca, dostajemy subwencji oświatowej tylko 6 946 198,00 zł, a te wnioski które nam tutaj złożyły Panie które się opiekują się tutaj naszymi szkołami i do ZEAS – u, i do nas 9 060 174,00 zł, brak jest jeżeli chodzi o oświatę na terenie Gminy Klimontów 2 149 976,00 zł. Pytam się po co składać wnioski na drogi? Na inne sprawy? Kiedy my musimy tutaj 2 000 000,00 zł skądś zdobyć. I apeluję tutaj do Szanownej Rady o podjęcie uchwały o likwidacji tych dwóch placówek. Dlatego są to dwie małe jednostki, można powiedzieć, a wszystko zrobię jako Wójt, i będę o tym prosił Radę Gminy w Klimontowie, żeby pomóc. Bo wiadome, że od roku już stowarzyszenia które są zarejestrowane czekają na przejęcie tych jednostek. Dam tylko za przykład Konary – prawda. Proszę zobaczyć jak tam wygląda ta szkółeczka. Mało dzieci, a dużo się robi. Szkołę prowadzoną przez stowarzyszenie w Goźlicach – mało dzieci, a dużo się robi. Na dzień dzisiejszy jeżeli chodzi o Ossolin. Nie robiliśmy nic dlatego, że nie ma środków finansowych. Mamy jak powiedziałem wcześniej tutaj na początku sesji, ogromne zadanie w postaci docieplenia naszej dużej, bardzo dużej Szkoły w Klimontowie gdzie pochłonie 235 000,00 zł i na to muszą się środki

znaleźć prawdę. Nie wiadomo jeszcze co wyjdzie w trakcie, bo jak się coś zacznie robić to wtedy zacznie się coś sypać. Wtedy się musimy drapać po głowie skąd na to dołożyć. Dlatego Proszę Państwa 2 150 000,00 zł które musimy dołożyć, niestety przerastają nasze możliwości finansowe. Gmina Klimontów nie jest Gminą która ma kopalnię, która ma jakieś ogromne zakłady pracy, skąd są środki finansowe, ani nie mamy przychodów z lewa i z prawa, ale jesteśmy gminą rolniczą, i podnoszenie podatków – mamy już przykład tutaj co się w Lipniku stało, gdzie różne tam sprawy można powiedzieć nieprzyjemne, wraz z protestami. To jest właśnie to Proszę Państwa, że Gmina chciała by dużo robić, Radni chcieli by dużo robić, Wójt tak samo, a nie ma skąd wziąć. Dlatego jeszcze raz apeluję tutaj do Szanownej Rady o podjęcie w obu przypadkach o likwidacji tych placówek. Oczywiście deklaruję się dużą pomocą dla tych dwóch stowarzyszeń, które powstały, a będą dalej prowadzić, dziękuję bardzo.

Pan Przewodniczący Rębacz – Dziękuję bardzo, czy ktoś z Państwa jeszcze? Pan Szelağ.

Pan radny Szelağ – Ja mam tutaj wypracowane swoje zdanie już 12 lat temu, byłem za likwidacją małych szkółek jako jedyny, wyzwali mnie wtedy od dziciorobów bo nie miałem dzieci bo jako kawaler. Było by wtedy bezboleśnie, byśmy to ładnie przepchnęli, dofinansowali pięknie naszą szkołę we wszystkie media jakie tylko potrzebne, jakie by były dostępne. Dlatego uważam szkoły duże, prężne, bardzo dobrze dofinansowane, z nauczycielami dobrze opłacanymi. Stworzą takie warunki gdzie dziecko się będzie rozwijać. My musimy patrzeć tylko na dobro dziecka. Dziecko jest najważniejsze, nie tam przyszłość wsi. Wieś wiadomo, że wieś będzie się wyludniać, zostanie na wsi dwa, trzy gospodarstwa. I nie ma co to porównywać. W każdym razie dobro dziecka jest najważniejsze. I teraz jest ten dylemat czy przeciw, czy za? Jestem przeciwny, ale przeciwny też tworom, i za. I nie wiem. Jestem przeciwny stowarzyszeniom, uważam że dobrze tam, gdzieś te stowarzyszenia pracują. Jak ma nauczyciel za 800,00 zł może pracować? Ludzie kochani. A jego może głupszy kolega zarabia 4 000,00 zł i teraz państwo podnosi jeszcze. Tak jestem rozdarty, że rzeczywiście no tu trzeba by było pracować. Dziękuję. Państwo nas stawia pod murem. Podnosi nauczycielom okropnie. Umniejsza im godziny. Stawia nas pod ścianą i my sami musimy teraz problem rozwiązać. Co przerasta nasze możliwości. Nie wiem jak to właśnie, żeby rzeczywiście to rozwiązać i to by było dobrze dla dzieci, oczywiście. Dziecko jest największym skarbem. Dziękuję.

Pan Przewodniczący Rębacz – Dziękuję, Panie Mirku z tym wyludnieniem to tak źle nie będzie, a od czego te młode chłopcy na wsi są? Nie dramatyzować tak. Wieś się nie wyludnia na tyle. Od czego te chłopcy tam na wsi są? Nie martw się Pan nic. Nie będzie tak źle. Pan Borycki, proszę bardzo.

Pan radny Borycki – Ja chciałbym powiedzieć o tych szkołach gdzie powstały stowarzyszenia. Tu naprawdę dzieciom krzywda się nie dzieje. Mamy doświadczenie ze swojego podwórka, bo u nas w Konarach. Jest taka szkoła, rozwija się dobrze, remonty na bieżąco. 10 lat do tyłu remontów w ogóle nie było. Teraz jest szkoła ocieplona, schody zlikwidowane, zostały teraz nowe zrobione, zostały wymienione

wyjściowe drzwi. Także tutaj, uczniom bym powiedział krzywdą się nie dzieje. Tylko jeszcze inaczej. Bardziej są dopilnowane przez nauczycieli i bezpieczne. Jest tam dzieci dosłownie 30 osób, jest podzielone, bo jest 6 klas. są przedszkola też, i naprawdę są te dzieci dopilnowane, oczko w głowie każdego nauczyciela. Kto nie wierzy, proszę przyjść, w czasie zajęć, i to każdy obejrzy. Tu jest krzywdzące tylko dla nauczycieli, bo naprawdę nauczyciele w takiej szkole zarabiają niskie zarobki, i to jest nie żeby rodzice protestowali żeby nie likwidować tej szkoły. Tutaj jest kwestia nauczycieli. Nauczyciele powinni zadbać o to. Bo to jest ich jakby to było w ich sprawie. Bo w takiej szkole jak w gminie Klimontów zarobi 2 000,00, 3 000,00 w naszej szkole zarobi co uczy przedszkolaków 1 100,00 zł. I musi na swój koszt dojechać. Na pełnym etacie. Tutaj moja prośba jest taka, jeżeli można tym nauczycielom dołożyć te 200,00, 300,00 zł miesięcznie. I wtedy gmina by nie była by tak stratna, utrzymując całą szkołę tak jak teraz utrzymujemy w Nawodzicach czy w Ossolinie. Dziękuję.

Pan Przewodniczący Rębacz – Dziękuję, Szanowni Państwo jesteście bogatsi, właśnie o to co mówi tutaj Pan Borycki. Pewne doświadczenie ze szkołami stowarzyszeniami, które prowadzą te szkoły. Oni już parę lat prowadzą i tak jak żeśmy słyszeli z dobrym skutkiem. Myślę, że już dzisiaj obaw już tak dużych dzisiaj nie ma. Jestem bardzo spokojny o Nawodzice, znając tamtejszą społeczność na czele tutaj z koleżanką radną. Tam spokojnie jest około 50 dzieci, to sobie spokojnie poradzą. Ale i w Ossolinie sądzę, że też. Czy ktoś z Państwa jeszcze w tej kwestii chce?. Pan Radny Kwapiński, proszę.

Pan radny Kwapiński – Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Szanowni Państwo. Miałem nie zabierać głosu, ale po wysłuchaniu tych wszystkich opinii pozwolę sobie jeszcze wrzucić dwa zdania własne jeśli chodzi o opinię, bo pracowaliśmy nad tym tematem w ubiegłym roku. Pamiętamy sytuację, pamiętamy, że tylko wyszukany kruczek prawny w zakresie opiniowania Związku Nauczycielstwa Polskiego spowodował, że szkoła w Nawodzicach nie jest już w tym roku prowadzona przez stowarzyszenie. Bo tak by było. Co ciekawe opinia Związku Nauczycielstwa Polskiego, czyli ten kruczek prawny jest żadna. Bo nie wiążąca, nie mająca rozstrzygnięcia. Ona zresztą nie była wiążąca, była typowym kruczkiem prawnym, bo w Polsce żyjemy właśnie w takich czasach, że wyszukuje się kruczki prawne i rzuca się kłody pod nogi. Ale nie o tym temat, tyle chciałem powiedzieć. Chciałem zwrócić uwagę chyba na temat taki ogólnopolski. Rzucono nam jako samorządom bardzo trudny orzech do zgryzienia. A temat nie jest nasz. Prawa Konstytucyjne gwarantują bezpłatne nauczanie. W państwie Polskim jest bałagan, formalno - prawny. Jest niewłaściwa redystrybucja środków. Jest nie doszacowana subwencja edukacyjna. My jako samorząd realizując zadanie zleczone, zewnętrzne, zadanie edukacyjne nie potrafimy tego zrobić inaczej jak dbając o dobro naszych dzieci, o właściwy poziom kadry nauczycielskiej. Musimy dokładać w tym roku 2 000 000,00 zł. Musimy okradać. Przepraszam, może to niewłaściwe słowo. Ale musimy okradać inne inwestycje żeby zadbać o to co jest podstawowe i zagwarantowane konstytucją. Nie doszukuję się tutaj drugiego czy trzeciego dna,

mówiłem o podziałach politycznych bo ta sytuacja stwarzania różnych przeszkód, zaskarżania, wywracania, próby uporządkowania wielu rzeczy jest dla mnie momentami śmieszna. Ale jestem realistą i potrafię popatrzeć na to w ten sposób. Może i dobrze się stało, jednak. Na koniec powiem że to wstrzymaliśmy się przez rok. Rodzice też dojrzeli do tego tematu. Było więcej emocji. Ja z ciężkim sercem podchodzę do tego tematu. Mam żonę nauczycielkę i nie jest to dla mnie łatwa opinia. Natomiast powiem tak. Proszę Państwa po to tu jesteśmy żebyśmy podejmowali te trudne decyzje. Mam nadzieję, że dla dobra dzieci, dla dobra nauczycieli będziemy potrafili wyszukiwać jednak te środki i tak organizować zakres edukacyjny żeby w dobrych szkołach, dobrze wyposażona, i dobrze zorganizowana kadra nauczycielska uczyła nasze dzieci. I dla dobra gminy.

Pan Przewodniczący Rębacz – Dziękuję bardzo. Ktoś z Państwa jeszcze? Nie widzę, czytam szanowni Państwo uchwałę.

Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały ? Proszę bardzo. - 10, kto jest przeciwny ?- 3, kto się wstrzymał ? -1. Dziękuję bardzo, uchwała została podjęta.

Uchwała nr XIV/115/12 w sprawie likwidacji Szkoły filialnej w Ossolinie jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

Pan Przewodniczący Rębacz – Szanowni Państwo te opinie czytałem dla obu placówek i opinie tutaj komisji były przedstawiane łącznie dla dwóch placówek, dlatego przeczytam następną uchwałę.

Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały ? Proszę bardzo. - 10, kto jest przeciwny ?- 4, kto się wstrzymał ? -0. Dziękuję bardzo, uchwała została podjęta. Szanowni Państwo przechodzimy do kolejnego punktu obrad naszej sesji.

Uchwała Nr XIV/116/12 w sprawie likwidacji Publicznej Szkoły Podstawowej w Nawodzicach jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

Do punktu 9 porządku obrad sesji

Wyodrębnienie Funduszu Sołeckiego.

Pan Przewodniczący Rębacz – Szanowni Państwo tak jak w ubiegłych latach, Rada jest za wyodrębnieniem tego Funduszu Sołeckiego. To pobudza działania lokalne, oddolne. I dobrze by było gdyby ten fundusz dalej funkcjonował. Pod warunkiem że byłby on rzeczywiście do wykorzystania dostępny. Ja poproszę o opinię komisji w kwestii funduszu sołeckiego. Proszę bardzo.

Pani radna Michta – Komisja Rolna jednogłośnie pozytywnie opiniuje projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wyodrębnienie Funduszu Sołeckiego w budżecie gminy Klimontów na 2013 rok.

Pan Przewodniczący Rębacz – Dziękuję bardzo, następną komisja, proszę bardzo.

Pan radny Lipiec – Komisja Budżetowa również jest pozytywnie za projektem uchwały w sprawie wyodrębnienia Funduszu Sołeckiego, i na komisji wnioskowaliśmy do organu wykonawczego – Pana Wójta – żeby te fundusze były wykorzystywane w jak największym zakresie. Ponieważ dochodzą nas tu różne wnioski i zapytania sołtysów. Chcą realizować jak tu wspomniał Pan Przewodniczący,

swoje inicjatywy lokalne, często chodzą kilka razy i nie mogą tego osiągnąć. Prosił bym Panie Wójcie, że jeżeli widać, że ta wioska się stara, robi jakieś postępy, żeby ten fundusz w tej danej miejscowości był naprawdę przydzielony i wykorzystywany. Dziękuję.

Pan Przewodniczący Rębacz – Dziękuję bardzo, proszę Komisję Rewizyjną.

Pan radny Kwapiński - Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Szanowni Państwo. Komisja Rewizyjna projekt uchwały w sprawie wyodrębnienia Funduszu Sołeckiego opiniuje jednogłośnie pozytywnie. Chodzi o projekt, wyodrębnienie tego funduszu w budżecie na rok 2013. Komisja Rewizyjna zwraca również uwagę Panu Wójtowi aby podnieść dyscyplinę o realizację Funduszu Sołeckiego w roku 2012 tym bardziej, że następuje częściowy zwrot tych środków. W związku z tym będzie to z podwójnym zyskiem.

Pan Przewodniczący Rębacz – Dziękuję bardzo, proszę Komisję Społeczną.

Pan radny Zimnicki – Komisja Społeczna opiniuje pozytywnie projekt uchwały, tak jak inne komisje zwraca uwagę na to żeby ta uchwała nie była martwa. I żeby to były do wykorzystania środki. Dziękuję.

Pan Przewodniczący Rębacz – Dziękuję bardzo, czy ktoś z Państwa jeszcze w kwestii Funduszu Sołeckiego? Nie widzę. Czytam uchwałę.

Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały? Proszę bardzo. - 14. Dziękuję bardzo, uchwała została podjęta jednogłośnie.

Uchwała Nr XIV/117/12 w sprawie wyodrębnienia funduszu sołeckiego jest załącznikiem do niniejszej uchwały.

Przechodzimy do kolejnego punktu obrad naszej sesji.

Do punktu 10 porządku obrad sesji

Zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Klimontów na lata 2012 - 2023.

Pan Przewodniczący Rębacz – Szanowni Państwo na komisjach była obecna Pani Skarbnik, była zapraszana. I wytłumaczyła przesunięcia budżetowe jak i Prognozę Wieloletnią Finansową. Czy macie Państwo w tym temacie jeszcze jakieś? w tej kwestii zapytania do Pani Skarbnik? Nie widzę. Króciutko opinię komisji poproszę bardzo.

Pani radna Michta – Komisja pozytywnie Prognozę Wieloletnią

Pan Przewodniczący Rębacz – Proszę komisję następną.

Pan radny Lipiec – Komisja Budżetowa również pozytywnie opiniuje zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej.

Pan Przewodniczący Rębacz – Dziękuję, Komisja Rewizyjna.

Pan radny Kwapiński - Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Szanowni Państwo. Komisja Rewizyjna po zapoznaniu się z przedłożonym projektem uchwały w sprawie zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Klimontów na lata 2012 – 2023 - jednogłośnie pozytywnie opiniuje wprowadzenie zmian w tym zakresie.

Pan Przewodniczący Rębacz – Dziękuję, Komisja Spraw Społecznych proszę.

Pan radny Zimnicki - Komisja Spraw Społecznych pozytywnie opiniuje projekt uchwały po wyjaśnieniach Pani Skarbnik. Dziękuję bardzo.

Pan Przewodniczący Rębacz – Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo czytam uchwałę. Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały? Proszę bardzo. - 14. Dziękuję bardzo, uchwała została podjęta jednogłośnie. Dziękuję bardzo.

Uchwała Nr XIV/118/12 w sprawie zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Klimontów na lata 2012 – 2023 jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

Przechodzimy do kolejnego punktu obrad naszej sesji.

Do punktu 11 porządku obrad sesji

Zmiany w budżecie Gminy na 2012 rok.

Pan Przewodniczący Rębacz – Oczywiście tak jak wspominałem, te zmiany w budżecie były przedyskutowane na Komisjach. Proszę o opinie Komisji.

Pani radna Michta – W sprawie zmian wyjaśnienia złożyła Pani Skarbnik, więc Komisja jednogłośnie pozytywnie opiniuje wprowadzane zmiany w budżecie gminy. Pozytywnie.

Pan Przewodniczący Rębacz – Dziękuję bardzo, Komisja Budżetowa.

Pan radny Lipiec – Komisja Budżetowa również pozytywnie opiniuje zmiany w budżecie.

Pan Przewodniczący Rębacz – Dziękuję bardzo, Komisja Rewizyjna proszę.

Pan radny Kwapiński - Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Szanowni Państwo. Propozycja wprowadzenia zmian w budżecie Gminy na 2012 rok wyjaśniła Pani Skarbnik Anna Sobolewska. Komisja po zapoznaniu się z tymi informacjami wraz z przedłożonymi dokumentami i pozytywnie zaopiniowała propozycję wprowadzenia zmian.

Pan Przewodniczący Rębacz – dziękuję bardzo, Komisja Społeczna.

Pan radny Zimnicki – Komisja Społeczna pozytywnie opiniuje projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie.

Pan Przewodniczący Rębacz – Dziękuję. Czytam treść uchwały.

Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały? Proszę bardzo. - 14. Dziękuję bardzo, uchwała została podjęta jednogłośnie. Dziękuję bardzo.

Uchwała Nr XIV/119/12 w sprawie zmian w budżecie gminy na 2012 rok jest załącznikiem do niniejszej uchwały.

Przechodzimy do kolejnego punktu obrad naszej sesji.

Do punktu 12 porządku obrad sesji

Udzielenie dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków położonym na obszarze Gminy Klimontów.

Pan Przewodniczący Rębacz – Szanowni Państwo to jeżeli chodzi tutaj o tą kwotę

na prace konserwatorskie to mieliśmy to ujęte w budżecie propozycje. W tej chwili występuje jak gdyby realizacja tego budżetu. Czy ktoś w tej kwestii chce zabrać głos? Pan Szelaż, proszę bardzo.

Pan radny Szelaż – Tutaj kwestię dotacji żeśmy poruszali na komisjach, był nawet Ksiądz Czesław, który się zwrócił z prośbą o te 100 000,00 zł obiecanie. Było obiecanie w ciągu 3 lat, że dostanie 100 000,00 zł z Gminy. Nie wiem jakim cudem nagle mu się zmniejsza do 50 000,00 zł, a w ogóle do 0. Jak można coś obiecanie... ktoś buduje na tym strategię, bierze pieniądze z Unii. Bierze plany robi, i nagle mówi się, że nie mamy pieniędzy albo coś. No kombinujemy, i dajmy co obiecaliśmy. Dziękuję. No jestem za 50 bo tak jest tu, ale byłbym dwoma rękami za 100. bo tyle żeśmy obiecali i trzeba słowa dotrzymać. Bo Panowie polityka polityką, ale w niektórych sprawach słowo jest bardzo ważne i to zobowiązuje. No dziękuję.

Pan Przewodniczący Rębacz – Dziękuję bardzo, czy ktoś z Państwa jeszcze? Proszę o opinie komisji.

Pani radna Michta – Komisja jednogłośnie pozytywnie opiniuje projekt uchwały w sprawie udzielenia z budżetu Gminy Klimontów na lata 2012 rok, dotacji dla rektoratu pw. Najświętszej Maryi Panny w Klimontowie na zakup materiałów konserwatorskich i budowlanych niezbędnych do wykonywania prac i robót budowlanych dla zespołu Kościoła i Klasztoru Podominikańskiego w Klimontowie w wysokości 50 000,00 zł.

Pan Przewodniczący Rębacz – Dziękuję, Komisja Budżetowa proszę.

Pan radny Lipiec – Komisja Budżetowa również opiniuje pozytywnie wniosek o przyznanie dotacji dla rektoratu w Klimontowie.

Pan Przewodniczący Rębacz – Dziękuję, Komisja Rewizyjna.

Pan radny Kwapiński – Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Szanowni Państwo. Komisja Rewizyjna jednogłośnie pozytywnie opiniuje projekt uchwały w sprawie udzielenia z budżetu Gminy Klimontów w roku 2012 dotacji dla rektoratu pw. Najświętszej Maryi Panny w Klimontowie na zakup materiałów konserwatorskich i budowlanych niezbędnych do wykonywania prac i robót budowlanych dla zespołu Kościoła i Klasztoru Podominikańskiego w Klimontowie w wysokości 50 000,00 zł.

Pan Przewodniczący Rębacz – Dziękuję, Komisja Spraw społecznych, proszę.

Pan radny Zimnicki – Komisja Spraw Społecznych jednogłośnie pozytywnie opiniuje projekt uchwały w sprawie udzielenia dotacji na rzecz Klasztoru. Dziękuję.

Pan Przewodniczący Rębacz – Dziękuję, czytam Szanowni Państwo uchwałę.

Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały? Proszę bardzo. - 14. Dziękuję bardzo, uchwała została podjęta jednogłośnie. Dziękuję bardzo.

Uchwała Nr XIV/120/12 w sprawie udzielenia dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków położonym na obszarze gminy Klimontów jest załącznikiem do niniejszej uchwały. Przechodzimy do kolejnego punktu obrad naszej sesji.

Do punktu 13 porządku obrad sesji

Przyjęcie Wieloletniego program gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy na lata 2012 – 2016 i zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu gminy.

Pan Przewodniczący Rębacz – Szanowni Państwo oczywiście na Komisjach szeroko było to omawiane, był pracownik Pani Ewa Choina. W tej kwestii udzielała wszelkich informacji. Zapoznała z tym programem. I czy są jeszcze jakiś kwestie w tym temacie? Nie widzę, poproszę komisje o opinie.

Pani radna Michta – Po wyjaśnieniach pracownika Pani Ewy Choiny. Komisja pozytywnie opiniuje ten projekt.

Pan Przewodniczący Rębacz – Dziękuję, Komisja Budżetowa.

Pan radny Lipiec – Komisja Budżetowa również po wyjaśnieniach jakie złożyła Pani Ewa Choina, jednogłośnie pozytywnie opiniuje projekt uchwały.

Pan Przewodniczący Rębacz – Dziękuję, Komisja Rewizyjna.

Pan radny Kwapiński – Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Szanowni Państwo. Komisja Rewizyjna po zapoznaniu się z projektem uchwały w sprawie przyjęcia Wieloletniego program gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy na lata 2012 – 2016 i zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład wynajmowania lokali mieszkaniowego zasobu gminy, zapoznała się z tym programem i nie wnosi do niego uwag. Czyli opiniujemy pozytywnie, 4 głosy za, 0 przeciw.

Pan Przewodniczący Rębacz – Dziękuję, Komisja Spraw Społecznych.

Pan radny Zimnicki – Komisja Spraw Społecznych opiniuje pozytywnie projekt uchwały, 4 głosy za, 1 się wstrzymał. Dziękuję.

Pan Przewodniczący Rębacz – Dziękuję, pozytywne opinie Komisji, czy ktoś z Państwa jeszcze w tej kwestii? Nie widać. Czytam uchwałę.

Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały? Proszę bardzo. - 14. Dziękuję bardzo, uchwała została podjęta jednogłośnie. Dziękuję bardzo.

Uchwała Nr XIV/121/12 w sprawie Przyjęcia Wieloletniego program gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy na lata 2012 – 2016 i zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu gminy jest załącznikiem do niniejszej uchwały.

Przechodzimy do kolejnego punktu obrad naszej sesji.

Do punktu 14 porządku obrad sesji

Uchwalenie aktualizacji „Program ochrony środowiska i plan gospodarki odpadami dla Ekologicznego Związku Gmin Dorzecza Koprzywianki na lata 2010 – 2013 z perspektywą do roku 2017”.

Pan Przewodniczący Rębacz – Państwo się zapoznali z materiałem, dość obszernym, jest tu dużo danych statystycznych, nie tylko o naszej gminie, ale również o gminach należących do Związku Ekologicznego. Również na komisjach pracownik Urzędu Gminy odpowiedzialny za tą działkę wyjaśniał po co jest to

robione itd. pozmieniały się przepisy odnośnie ochrony środowiska. Trzeba było zaktualizować ten program. Został przedstawiony Radom wszystkich Gmin Ekologicznego Związku Gmin Dorzecza Koprzywianki, do akceptacji. Czy Państwo macie jakieś uwagi do tego programu? Pan Szela, proszę.

Pan radny Szela – No ja muszę się odnieść bo mnie interesowała szczególnie woda bo wiemy stan wody jest jaki jest. To Pan Kwapiński poruszył. Choć ja jestem przeciwnikiem załatwiania takich spraw jak Pan Kwapiński, i apelowania do Wójta, do tego. Bo wiadomo, że to się apeluje przez kilkanaście lat i nic z tego nie wychodzi. Weźmy w swoje ręce. Związek Dorzecza jest. Jesteśmy w tym Związku, może by nam pomógł. Płacimy składki, i tego. Widzimy z tego, że zasób wody w Klimontowie, zasobność mamy kiepską. Stan sieci sanitarnej poniżej krytyki. Odstajemy we wszystkim, i wodociągowaniu i w kanalizacji odstajemy bardzo daleko. Dlatego ja apeluję żeby się, porozmawiać. W końcu mamy i zbiornik retencyjny co już apelowałem. Może związek by pomógł szukać jakichś głębinowych studni, żeby ten program jednak rozwiązać. Nie rozwiążemy go apelując, skoro apelacje to wiadomo jak się apeluje to latami się apeluje, i z drogami wiemy jak to się apeluje, nic nie wychodzi. Bierzmy sprawy w swoje ręce. Wiadomo tak samo Panie Wojtyniak, że te badania to, ja wiem że to znając życie, bo już nie jeden rok żyje. Że czasami się naciąga, bo co tu dużo mówić. Żeby tylko funkcjonował tylko ten wodociąg. Żeby woda szła. Przecież jakby już wodę zamknęli to i gmina leży. Nie pomogą beczkowszy Panie Wójcie. Nie pomoże nic. To jest taki problem, że to wymaga naszych działań. A dopiero wtedy jak już wypracujemy, wtedy uderzyć, wtedy dostaniemy na pewno pomoc. Bo woda jest newralgicznym punktem. Woda to zdrowie. I dlatego trzeba się i rozmawiać. Zwrócić się do tego Związku, płacimy składki, niech pomogą, niech rozwiążą. Rzeczywiście jesteśmy w krytycznej sytuacji. Dziękuję.

Pan Przewodniczący Rębacz – Dziękuję, myślę że coś w tej kwestii robione jest. Przecież magistrala z Wiązownicy, która jest doprowadzana. Też na celu żeby jakoś tej wody poprawić w gminie. Tylko kwestia później dalszych tych wodociągowych podłączeń. Proszę Pan Kwapiński, proszę bardzo.

Pan radny Kwapiński – Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Szanowni Państwo. Poczuję się wywołany do tablicy, bo rzekomo tylko apeluje. Może zacznę inaczej. Nasza siła w różności. Cieszył bym się jakbyśmy, mając różne pomysły na rozwiązywanie tych problemów potrafili nawet usiąść. Bo się nawet nie zdarzyło nigdy jeszcze Radzie Gminy w Klimontowie żeby towarzysko w gronie nawet radnych, usiadła i porozmawiała o wspólnych problemach mając różne pomysły na ich rozwiązanie. Natomiast widzę jedno, że skuteczność to może później będziemy oceniać. Bo ja wiem że niektórzy już byli radnymi przez 4 lata wcześniej, i wodociąg jak był zanieczyszczony, i nierozwiązywane problemy były i są nadal. Także trudno oceniać jest z perspektywy krótkiej czy dłuższej. Po prostu razem za to odpowiadamy, i razem musimy to zlizywać. Cieszył bym się jakby przy pomysłowości tutaj, Radnego Szela coś nowego wprowadzilibyśmy do tego mojego dzisiejszego pomysłu. To nie tylko apel. To jest właśnie nie wiem, może

Radny był zasłuchany, może zadumany o czymś innym i nie dosłyszał, że wnioskowałem do Pana Wójta o ustalenie procedury stałego monitoringu. Dotyczy to ZGKiM głównie, który musimy przygotować. Bo w tym roku musimy podjąć uchwałę w zakresie również - bo to jest związane z dzisiejszym tematem – w zakresie ustawy śmieciowej. To bardzo uderzy we wszystkich mieszkańców, musimy mieć tego świadomość. I musimy świadomość mieć, że wolny rynek, bo tam Urząd Ochrony Konsumenta i konkurencji już wrzuca temat, już wzywa że ZGKiM nie jest jedynym podmiotem, tylko wolny rynek jest na tym obszarze działania. Musimy mając świadomość, że ZGKiM jest tutaj, nasz, gminny – ja tak do tego podchodzę. Bo jak ktoś inaczej to odbiera to chyba trochę miesza moje intencje. Moją intencją jest to, abyśmy popracowali nad takim wzmocnieniem dzisiaj ZGKiM, takim jego dowartościowaniem i uzupełnieniem nawet sprzętu, żeby za rok, dwa zrealizowany został ten projekt. On ustawowo zostanie zrealizowany, ja podniosłem, żeby ZGKiM został spółka prawa handlowego – bo to jest nieuniknione. I wtedy ZGKiM żeby będąc mocnym potencjalnie był przygotowany do podjęcia tego typu działań, mógł konkurować na wolnym rynku śmieciowym. Śmieci, woda, ekologia, wszystko o czym mówimy. Rzeczywiście ten projekt który został opracowany przez Jańczyce, czyli przez Ekologiczny Międzygminny Związek Dorzecza Gmin Koprzywianki on wspaniale pokazuje gdzie jesteśmy. Jest to prawda, że jesteśmy teraz bardzo daleko, ale również i ten związek w Jańczycach będzie rzucony. Bo dzisiaj jest tylko związkiem. Będzie rzucony na rynek, na wolny rynek. I będzie musiał się przekształcić w spółkę prawa handlowego. I będziemy wtedy jako gmina Klimontów udziałowcem w tej spółce. I też musimy patrzeć, żeby te dwa podmioty w których będziemy mieć udział będą mogły konkurować. Pewnie będą przetargi, bo tak będzie na rynku śmieciowym i ekologicznym. I nie wiem który podmiot to wygra, ale może taki podmiot jak ZGKiM w tej nowej postaci. Bo my musimy dać narzędzia ludziom, bp to są miejsca pracy w naszej gminie, my nie możemy ich wywalić na bruk albo powiedzieć martwicie się sami. Musimy zadbać o to żeby byli przygotowani do podjęcia tych działań. A wręcz przeciwnie, może żeby się jeszcze rozwinęli. I mogli ta ekologię na poziomie Gminy Klimontów realizować we właściwym i skutecznym zakresie i właściwymi metodami. Nie chcę przedłużać tej polemiki, bo to jest tylko polemika, a powiem tylko tyle – nie ciekawy obraz Gminy Klimontów Panie Przewodniczący wypływa z tego porównania tutaj. Stan sieci Panie Wójcie kanalizacyjnej głównie, bo tutaj mówimy o tej ekologii w gminie Klimontów jest no krótko mówiąc podły. Stan w zakresie ilości jak a teraz widzimy również że i jakości, prawda. Musimy, ten apel mój i prośba jest taka - ja wiem, że to jest może niepopularna decyzja, ale nie boję się podejmować takich wyzwań, i nie chodzi mi o to żeby ludzi dociążyć. Nie może być tak, bo tutaj rozmawiamy w gronie radnych na temat np. subwencji do wody. Były na poprzednich sesjach te sprawy. I patrzymy w Gminie Klimontów, że mają wodę to niech płacą prawda. My musimy jako gmina prowadzić strategię i politykę finansową. My musimy ludzi zachęcać, jeżeli powstaje jakieś medium możliwe typu kanalizacja, czy typu wodociąg ci ludzie muszą mieć świadomość że warto się podłączyć. Po pierwsze ekonomicznie - my nie możemy

inaczej zrobić tylko zapewnić wodę pod domem, zapewnić studzienkę kanalizacyjną pod domem. Jeżeli tylko będziemy mieć środki na to. A po drugie – ludzie się nie chcą podłączać. Musimy wypracować tam gdzie jest potrzebny w zakresie ujęć wody, strefy ochrony wody i zmusić administracyjnie, niestety. Nie nieuniknione jest. Ja sobie nie mogę pozwolić żeby mieszkańcy Klimontowa, którzy są moimi wyborcami zarzucili mi później, że inne gminy, bo to i o Iwaniska oddziałują na nas prawda, zatruwają nasze ujęcie wody. Można popatrzeć sołectwami, po co nazywać, geografia sama nazywa kto swoje szamba wylewa w ujęcie wody do Klimontowa. Ale można również powiedzieć, że Klimontów zatruwa ujęcie wody które dalej są za rzeką Koprzywianką. Być może my zatruwamy Koprzywnicę. Bo tak trzeba popatrzeć logicznie na to. Tu nie o to chodzi. Trzeba podejmować działania długofalowe, szerokie. Nie chcę się wymądrzać i przedłużać. Ale tak pracujemy. To nie jest apel, to jest propozycja. Do podjęcia długofalowych działań, to są trudne działania bo wymagają dużych pieniędzy. Ale ekologia jest bardzo trudnym działaniem, a to co nam proponuje Unia Europejska to niestety w tej chwili w moich wyobrażeniach, w moim patrzeniu na to, zabija nas ekonomicznie. Podważa nam koszty energii, zobowiązuje nas do utrzymania tak wysokich standardów do których my nie jesteśmy przygotowani. Głównie ekonomicznie. Musimy się moim zdaniem, byłem za otwarciem ku Europie, ale nie może Europa nas doprowadzić naszego Kraju – Polski – do bankructwa. A tak w tej chwili zmierzamy w tą stronę. Musimy się jako samorządy bronić przed tym i dbać o czystość. Apeluję do Państwa którzy jesteście sołtysami, do Radnego Powiatowego tutaj – żebyśmy pracowali tutaj w tym zakresie wspólnie. Bo chyba tylko tak jest sens. Ludzie muszą być świadomi, że wylewanie szamba za stodołę jest po prostu trujące, niewłaściwe i szkodliwe. W Klimontowie pijemy wodę z wód względnie płytkich. Ja patrzyłem jak wygląda to. Nie mamy własnych zasobów wody. Prowadzone jest polityka taka wspomóżenia tej wody, zmieszania jej z wodą z dużego ujęcia wody Wiązownica, które częściowo jest na naszym terenie, ale my kupujemy wodę która jest bardzo droga. Myślę, że rozwiązania są potrzebne ogólnopolskie które mogą doprowadzić do tego że jakiś rynek wody ustabilizował się. Bo w tej chwili mamy przykład w Byszowie jak Gmina Samborzec wystrzeliła cenę i ludzie nie chcą korzystać z wody z wodociągu bo jest bardzo droga. Ale nie oczekujemy cudów. Państwo nasze jest na takim etapie formalno – prawnym, że obywatela ja nie boję się użyć tego słowa – zabija ekonomicznie. Nie wiem kto podoła tym wyzwaniom ale koszty jakie są niezbędne żeby żyć dzisiaj na świecie legalnie i uczciwie przerastają nasze dochody. W wielu dziedzinach. W tej chwili skupmy się na ekologii. Dziękuję.

Pan Przewodniczący Rębacz – Dziękuję, Pan Lipiec proszę.

Pan radny Lipiec – na posiedzeniu Komisji Budżetowej ten temat omówiliśmy sami, ponieważ pracownik Urzędu Gminy nie był w stanie, bo nie był w tym stanie obecny. Jednak na dzisiejsze posiedzenie sesji dał nam krótką notatkę, nie wiem czy to wyjaśnienie jest satysfakcjonujące, ale ja chciałbym a propo kwestii tego punktu 14 Aktualizacja programu ochrony środowiska i plan gospodarki odpadami dla Ekologicznego Związku Gmin Dorzecza Koprzywianki na lata 2010 – 2013 z

perspektywą do roku 2017. to co powiedzieli moi przedmówcy, tu wszyscy walczyliśmy o wodociągów, że mamy bakterię coli. A ja się tak zapytam tych wszystkich co mieszkają na wsi, co mają studnię czy ktoś kto ma wodociąg zapytał się ile w danej miejscowości jest azotanów w danej studni? Ile jest kamienia? Czy to są wody podziemne? Tu się martwimy wszyscy o wodę z wodociągów. W Klimontowie był wodociąg w latach 60 – siątych. Na przykładzie własnego sołectwa jest Pokrzywianka, ciągnie się to kilka kadencji. Jaka ludzie piją wodę ze studni to ja proponuję jak już wcześniej proponowałem przyjechać. Mamy wodę czerwoną, mamy wodę żółtą, wodę białą. To jest kwestia, że my powinniśmy temat rozszerzyć na teren całej gminy. Bo w niektórych wioskach może będzie woda z wodociągu może za 30 lat. Nie chcę być złym prorokiem, ale tak myślę. Kolejny temat to może myślę zwróćmy się do Pana Kierownika bo zarówno na Komisji Budżetowej jak na Komisji Rolnej cały czas, przez kilka posiedzeń klepiemy jeden i ten sam temat. Niektórzy ludzie płacą za śmieci, niektórzy nie płacą. Jednych to irytuje. Ale kolejna sprawa jest taka, że jeszcze część osób wycofuje te umowy. Myśmy już tu wnioskowali wspólnie z koleżanką do Pana Wójta, myślę że dopełni Pan Wójt właściwe kroki żeby nie było tak jak do tej pory, że jedni płacą, drudzy nie płacą. A resztę społeczeństwa to irytuje. Co do tranzytu wody z Wiązownicy to tak jak Pan Zbyszek słusznie zauważył to ta woda możliwe że będzie tak droga jak w Byszowie, więc myślę czy ta inwestycja jest trafna czy zasadna to powiemy sobie za kilka lat. Dziękuję.

Pan radny Kwapiński – To skąd tą wodę mamy brać?.

Pan radny Lipiec – Panie Zbyszku ja tu prorokiem nie jestem, ale mamy tu na terenie gminy, jedni mówią że nie mamy w ogóle żadnych źródeł, że były prowadzone przez Pana Furmanka różne takie prace. Ale czy nie warto do tego wrócić? Kiedyś w Polsce nie było gazu łupkowego, teraz podobno jest. Więcej czy mniej, ale jest. Myślę, że to jest kwestia kilku lat żeby do tego tematu wrócić. Dziękuję.

Pan Przewodniczący Rębacz – Dziękuję, ja może poproszę opinie Komisji, proszę bardzo.

Pani radna Michta – Komisja tak samo zajęła się szeroko tym Programem Ochrony Środowiska i ma tu trzy wnioski do Pana Wójta. Wniosek 1.

Komisja zobowiązuje Pana Wójta do podjęcia w trybie pilnym czynności, działań zmierzających do wyegzekwowania opłat za śmieci przez osoby, które nie podpisały omów. Na odbiór śmieci z ZGKiM lub EZGDK.

Wniosek 2. Komisja wnosi aby zobligować mieszkańców do wpięcia się do istniejącej sieci kanalizacyjnej, kanalizacji sanitarnej w tych sołectwach gdzie kanalizacja została doprowadzona. A w sołectwach gdzie nie ma kanalizacji zobligować mieszkańców do podpisywania umów na odbiór ścieków przez Zakład. I Wniosek 3. Komisja wnosi aby podjąć czynności w sprawie budowy przydomowych oczyszczalni. Bo są projekty z UE być może z dofinansowaniem byśmy spróbowali coś w tym temacie zrobić. Dziękuję. A poza tym Komisja po wyjaśnieniach Pani Inspektor Wiesławy Adamczak i wysłuchaniu wyjaśnień Komisja pozytywnie

opiniuje projekt uchwały.

Pan Przewodniczący Rębacz – Dziękuję. To może Komisja następna.

Pan radny Lipiec – Nasza Komisja nie zajęła stanowiska, ponieważ dzisiaj każdy zgłasza z radnych indywidualnie.

Pan Przewodniczący Rębacz – Dziękuję, Komisja Rewizyjna proszę.

Pan radny Kwapiński – Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Szanowni Państwo. Komisja Rewizyjna również z braku wyjaśnień nie zajęła stanowiska w sprawie Programu Ochrony Środowiska. Myślę, że jeżeli wysłuchamy jakichś wyjaśnień dodatkowych. Nie wiem czy powinien akurat zająć stanowisko. Bo rozmawiamy dużo, ale nie mogliśmy uzyskać informacji, nie było osoby w tym dniu w którym prowadziliśmy prace Komisji. Pozwolę sobie jeszcze w tym miejscu Panie Wójcie dołożyć do tego mojego wniosku przedłożonego, bo sprawy tej procedury. Bo jest bardzo zbieżne z tym tematem, ja wiem ale ta procedura powinna być dla nas jednoznaczna. Zbieżna ze stanowiskiem Komisji Rolnej tutaj słyszę. My powinniśmy mieć świadomość jako radni. Ustalaliśmy na początku roku koszt wywozu jednego kubła ze śmieciami. Ustalaliśmy opłatę do 1 m³ wody. My to ja powiem, nie boję się tego słowa, bo próbowałem się dowiedzieć jak taka regulacja jest prowadzona. Dzisiaj powiem to głośno jest ona prowadzona z nieba. Z nieba. Po prostu brak jest danych statystycznych żebyśmy mogli, realnie, rzeczowo powiedzieć ile to nas faktycznie kosztuje. ZGKiM wie ile potrafi zebrać z podpisanych umów, a resztę niezbędnych pieniędzy otrzymuje w formie dotacji i tym sposobem mamy kalkulację. I jest z głowy. To jest chore. Ja postawiłem na Komisji Rewizyjnej wniosek, ale teraz wypowiem go głośno bo to jest tutaj widzę w tym temacie, przed podjęciem tej uchwały bardzo potrzebne. Musimy na poziomie Urzędu Gminy i co jest z tym wnioskiem który ja złożyłem na piśmie tutaj. Tam jest napisane dotyczące kanalizacji. Ale to jest zbieżne, bo ja poprosiłem o takie tabelki. Częściowo pracowaliśmy tutaj z ZGKiM dostałem trochę takich informacji, ale to jest zbieżne. Skąd ludzie mają wodę, właśnie gdzie wywożą śmieci, z kim mają podpisaną umowę, czy mają szamba, czy mają kanalizację ściekową, jeżeli mają szamba to ile razy w ciągu roku oczyszczają, ile mamy rachunków na oczyszczalni. Bo mamy również i deficyt na oczyszczalni, musimy dopłacać do oczyszczalni. Te urządzenia infrastruktury ekologicznej powinny się w miarę możliwości samofinansować. My mamy tylko te braki uzupełniać. W tej chwili wychodzi na to, że wąska grupa ludzi, to Komisja Rolna ładnie nazwała – płaci bo chce, a inni się śmieją z tych co płacą. Musimy określić gdzie mamy te zaległości. Sołectwami. Wiadomo w sołectwach np. Przybysławice – liczba gospodarstw, nie wiem ile, sołtys może mi powiedzieć, 42 prawda. Ile ludzi i po kolei tabelka. Woda, ścieki, śmieci, i po kolei media. Co się z nimi dzieje? Kto nie płaci za śmieci, znajdziemy tych ludzi. Ja nie mówię żeby restrykcyjnie podchodzić i karać ludzi. Bo to zostaje jako narzędzie egzekucji administracyjnej na koniec. Ale musimy tych ludzi wezwać, poinformować, upomnieć, uświadomić. Dopóki ich nie upomniemy to nie możemy z nimi rozmawiać o karaniu. Popracujmy nad taką procedurą, która w perspektywie długo czasowej, bo nie wierze, że to się stanie w ciągu roku nawet. Jestem optymistą w tych sprawach,

ale nie wierzę. W procedurze roku, może dłuższej, dojdziemy do takiego stanu, że ludzie przynajmniej pozostaną poinformowani pisemnie i upomnieni. Później możemy myśleć o ewentualnym karaniu, ale od tego odchodzmy. Dziękuję.

Pan Przewodniczący Rębacz – Dziękuję, Komisja Spraw Społecznych jeszcze opinie.

Pan radny Zimnicki – Ja bym powiedział że takimi wywodami nie wiem czy coś się polepszy. Najpierw trzeba zrobić wodociągi, kanalizację dopiero można karać ludzi czy coś w tym sensie. Komisja opiniuje pozytywnie projekt uchwały.

Pan Przewodniczący Rębacz – Dziękuję bardzo. Wójt jeszcze w tej kwestii, proszę.

Pan Wójt Ryszard Bień – Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Szanowni Państwo. Wiemy, że temat śmieci jest problemem, i od dawna był problemem, ale musimy wiedzieć, że delikatnie mówiąc powiedzieliśmy słowo „a” powiemy i „b”. pamiętacie Państwo nie tak dawno były kontenery na śmieci prawda. Gdzie my jako z Klimontowa płaciliśmy za kosz 110 i się płaciło 30 zł na rok, prawda, 2,50 na miesiąc. Jakie to były problemy kiedy złożyłem wniosek żeby podnieść np. na 5,00 zł, 10,00 zł. Prawda. Tych środków finansowych wpływało coraz mniej dlatego definitywnie sprawę załatwiliśmy tych dużych pojemników. I dobrze się stało. Na pewno tych środków finansowych mamy więcej, na pewno jest lepiej jak do tej pory. Bo przede wszystkim mamy problem z głowy, bo na przykład Związek Ekologiczny w Jańczycach zabiera nam część Gminy. I nie słyszemy np. żeby tam był jakiś problem z zapłatą itd. to jest ich na razie problem. Zobaczymy teraz ile tych umów rzeczywiście zostało sporządzonych, my na bieżąco to monitorujemy i poprosimy jeszcze Związek żeby nam takie informacje dał. Jeżeli chodzi natomiast o nasz tutaj teren również nie ukrywam, że będziemy chodzić koło tego tematu. Wczoraj akurat przyszła taka informacja tutaj, że Ustawy o których się mówi o nich obowiązujące od 1 stycznia, zmiana w Ustawie o utrzymaniu czystości. Pojedziemy sobie z Panem Kierownikiem, ja sam osobiście postaram się osobiście na to jechać. Bo tu są procedury utrzymania czystości i porządku w gminie, różne sytuacje są. Instalacje do przetwarzania odpadów, obowiązki ewidencji sprawdzające w praktyce. Więc Proszę Państwa to na dzień dzisiejszy zaczyna się zamykać. I my też sobie nie pozwolimy żeby np. ktoś z mieszkańców wypowiedział umowę. Nie płaci tej kwoty która tam jest przez Radę Gminy ustalona tylko sobie delikatnie mówiąc co, no śmieci to do lasu? Prawda. My będziemy to egzekwować na pewno zrobimy w ten sposób, że tak jak kiedyś było, zobaczymy kto płaci, kto nie płaci. I na pewno na to będzie jakieś rozwiązanie, i obiecuję, że po Świętach na pewno się tym tematem zajmiemy bardzo ostro. Dziękuję bardzo.

Pan Przewodniczący Rębacz – Dziękuję, Pan Szelağ proszę bardzo.

Pan radny Szelağ – No jeżeli chodzi o czystość to ja tu mam wątpliwości bo np. Klimontów – pięknie. Rynek, ale 100 metrów pod górę tam gdzie moje pole Pęchowskie, zaśmiecone takie że... To jest wizytówka Klimontowa. Ktoś nawet chcąc skręcić zobaczyć sobie miasteczko, ale patrzy i widzi tylko syf, po prostu syf. Nie wiem, to jest droga powiatowa, kto to ma się tym zająć. Ale to jest nasz wizytówka, bo to jest w obrębie Klimontowa. I właśnie to trzeba no nie wiem, czy grupę

interwencyjną, czy apelować, czy złapać, monitoring. No bo wysypują te śmieci i jest no bardzo zaśmiecone. Po resztą trawa, chodnik zarasta ten nowy. No to też trzeba zadbać bo to jest pierwsze wrażenie. Wjazd pierwsze wrażenie to pozytywne, to jednak robi na turyście wrażenie. Chce się, jak to się mówi zajechać i tu побыć np.

Pan Przewodniczący Rębacz – Dziękuję. Proszę bardzo Pan Wójt.

Pan Wójt Ryszard Bień – W tym temacie jeżeli można, Proszę Państwa, więc tak. Na pewno jako Gmina pomożemy troszeczkę w tych tematach. Będzie teraz czyszczona droga wojewódzka przed świętami, my już żeśmy złożyli deklaracje. Tutaj Pan Wojtek siedzi koło mnie, myślę że prawdę mówię. Złożyliśmy deklarację, że wyczyścimy wszystkie drogi na terenie Klimontowa nie mówiąc tak samo o drogach na terenie Gminy Klimontów. Zresztą poczyniliśmy starania, byliśmy ostatnio na Słowacji, zresztą Pan tutaj Radny Gach był z nami. Staramy się o zakup takiej śmieciarki do czyszczenia, takiej zamiatarki. Jesteśmy teraz na drodze takiej, że debatujemy jeżeli chodzi o ceny. Jeżeli ta cena będzie nam odpowiadać to będziemy prosić Szanowną Radę o zakup. Żeby dofinansować troszeczkę ZGKiM. Ale ten temat nie na tej sesji. Będziemy chcieli żeby rzeczywiście, jest tego troszkę po zimie, wiadomo że się sypie sól, piach itd. Będziemy myśleli troszeczkę wyczyścić, ale apel tutaj do mieszkańców, tutaj jest Pan sołtys Klimontowa, bardzo proszę Panie sołtysie żeby tym tematem się troszeczkę zająć. Jakies informacje żeby poszły, do mieszkańców, żeby z tych chodników troszkę zmiotli. Bo jeżeli wynajmiemy firmę to ona oczywiście przyjdzie i zamiecie chodniki prawda, ale za to trzeba zapłacić. Tu 0,50 zł jest z metra chodnika. Od krawężnika. Kiedyś było 0,50 zł z metra bieżącego. Więc mamy tutaj około 11 km samych ulic w Klimontowie po obu stronach oczywiście licząc. 11 km także będzie to koszt około 5 500,00 zł + Vat to jest około 8 000,00 zł. To są Proszę Państwa naprawdę duże środki. A nie mówiąc jeszcze żeby ta firma jeszcze przyjechała ze Staszowa i pozamiatła. Także apel tutaj Panie sołtysie żeby zwrócić mieszkańcom uwagę żeby pozamiatać z tych chodniczków, a wtedy przyjedzie zamiatareczka zmiecie nam prawda te ulice, a potem zobaczymy co dalej mamy robić. Na pewno będziemy chcieli z tych kosztów zejść, nie pozwolimy żeby te chodniki zamiatać. Będziemy chcieli żeby ta kwota była minimalna. Ale nie da się grupą interwencyjną Panie Mirku coś tam zrobić. Ale to jest droga Powiatowa prawda. Napiżemy do Zarządu Dróg Powiatowych, żeby tym tematem się zająć. Bo rzeczywiście z samochodu ludzie wjeżdżają, rzucają przez okna śmieci itd. Ale apel też do właścicieli posesji żeby przeszedł sobie ten właściciel nawet koło siebie, koło samego domu zmiotł czy nawet pozbierał te śmieci. No bo niestety taka jest Ustawa, że do pół drogi, prawda Panie Wojtku to jest obowiązkiem właściciela posesji? Widzę, że tutaj dam za przykład naszego Pana Fijałkowskiego. Kiedyś siedzę u Pani Ani, widzę że tam porządek jest. Nie wiem czy to robi w formie, czy to robi sam, czy wspólnie, ale jest pozamiatane, i należy właśnie brać przykład z takich ludzi żeby brać w swoje ręce troszeczkę i pomóc naszej gminie. Dziękuję bardzo.

Pan Przewodniczący Rębacz – Dziękuję, jak tutaj jest o sprzątaniu przy drogach to ja wspomnę że dzisiaj jest dużo mówione, na drodze powiatowej na drodze do

Staszowa. Prawdopodobnie za sprawą kierowców też, w tych rowach jest wszystko co jest możliwe. Bo jadą, konsumują, wyrzucają butelkę. Teraz śnieg zszedł to wyłoniło się to co jest – tragedia. To co leży tam w pasie drogowym, w rowach na polach, najprawdopodobniej wyrzucane są z tirów, bo to wiadomo jak to jest. Setki ich przejeżdża, każdy coś popija, konsumuje i też by było dobrze żeby się tym odcinkiem zająć. Czy ktoś z Państwa jeszcze w kwestii tego Programu Ochrony Środowiska? Nie widzę. Opinie komisji były. Przeczytam uchwałę Szanowni Państwo. Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały? Proszę bardzo. - 14. Dziękuję bardzo, uchwała została podjęta jednogłośnie. Dziękuję bardzo.

Uchwała Nr XIV/122/12 w sprawie aktualizacji „Program ochrony środowiska i plan gospodarki odpadami dla Ekologicznego Związku Gmin Dorzecza Koprzywianki na lata 2010 – 2013 z perspektywą do roku 2017” - jest załącznikiem do niniejszej uchwały.

Pan Przewodniczący Rębacz – Przechodzimy do kolejnego punktu obrad naszej sesji. Kolejne cztery uchwały to są ze stanowiska drogownictwa, dlatego pozwoliłem sobie poprosić tutaj pracownika w tej kwestii żeby jeszcze pewnych wyjaśnień tam na komisjach żądali. Ale akurat wtedy pana Wojtka nie było w tym momencie. Poprosiłem więc go na sesję żeby pewne kwestie tu jeszcze powyjaśniał. Serdecznie więc go witam na sesji. I będzie to pierwsza uchwała.

Do punktu 15 porządku obrad sesji

Określenie przystanków komunikacyjnych, których właścicielem lub zarządzającym jest Gmina Klimontów, udostępnionych dla operatorów i przewoźników oraz warunków i zasad korzystania z tych obiektów.

Pan Przewodniczący Rębacz –No jest tu Szanowni Państwo uchwała. Jest pod uchwałą przygotowany regulamin korzystania z tych przystanków których właścicielem lub zarządzającym jest Gmina Klimontów i jest w załączniku, w części dalszej, załącznik nr 2, wykaz tych wszystkich przystanków. Tutaj do niektórych mieliście Państwo na komisjach pewne uwagi, że gdzieś tam jest za mało, gdzieś za dużo. I ewentualnie w tej kwestii które są tam niewyjaśnione pracownik jest tu do dyspozycji. Proszę bardzo. Czy może ogólnie panie Wojtku tutaj Pan powie?. Z czego to wynika itd. ta uchwała.

Pracownik do spraw drogownictwa Wojciech Kiljański – Szanowni Państwo uchwała musi zostać podjęta, wynika to z Ustawy o publicznym transporcie zbiorowym. Jeśli nie zostanie podjęta nie będziemy mogli wydawać zezwoleń na transport. Przewoźnicy będą mieli problemy. Także no musi być ona podjęta. Wykaz przystanków jest załącznikiem do tej uchwały, w każdym momencie będziemy mogli jeśli zajdzie taka potrzeba oczywiście, dodać lub zlikwidować ilość przystanków. To wszystko.

Pan Przewodniczący Rębacz – Rozumiem, dziękuję. Bo są takie sytuacje gdzie nie ma w ogóle nawet słupka z tablicą, np. Nowa wieś to jest tam w kierunku Olbierzowic, przy tej ścieżce dawnej no został zlikwidowany. Znacząca ta budka

przerdzewiała, wiatr ja gdzieś porwał i zostało to zniszczone nie ma no. No ale jest w wykazie tym, ale nie ma znaku że jest tam przystanek, a figuruje w tym. No trzeba by te sprawy pewnie uregulować. Czy ktoś z Państwa ma jeszcze jakieś dodatkowe zapytania? Jest tych pytań dużo. Proszę kolega Marek.

Pan radny Goździewski – Chciałem zapytać o Pęczów bo jest tutaj załącznik nr 2, wykaz przystanków, chodzi mi tutaj o Pęczów. Pęczów 1, i Pęczów 2. tutaj ujęte obydwie przystanki po jednej i po drugiej stronie.

Pan Wojciech Kiljański – Tzn. Pęczów 1 przystanek i po lewej stronie i po prawej w stronę Klimontowa.

Pan radny Goździewski – Aha, czyli te dwa przystanki...

Pan Wojciech Kiljański – Tzn. po jednej i po drugiej stronie liczone jest jako jeden.

Pan radny Goździewski – Dobrze, dziękuję bardzo.

Pan Przewodniczący Rębacz – Kto następny? Proszę bardzo. Pan Frejlich.

Pan radny Frejlich – Ja chciałem się zapytać ile jest dziennie tych zatrzymań.

Pan Wojciech Kiljański – Tzn. jeszcze nie ma takich danych, ile jest dziennie.

Pan Przewodniczący Rębacz – Kto następny?. Proszę bardzo.

Pan radny Borycki – Ja bym prosił o przystanek tutaj jak się wchodzi w ten Wąwóz na Zaoraniec, bo tam dzieci wsiadają i nie każdy kierowca wie że tam jest przystanek. Kiedyś ten Pan Leszek był u Wójta i Pan Wójt obiecał mu, że się tam ten przystanek wstawi. Ułanowice tam przy tym wąwozie, jak się w ten wąwóz wchodzi to tam ludzie wysiadają z Zaorańca i nie każdy kierowca chce się zatrzymać tylko na tym pierwszym chcą się zatrzymywać. Dziękuję.

Pan Przewodniczący Rębacz – Kto następny?. Proszę bardzo.

Pan radny Lipiec - Ja chciałbym jeszcze zapytać pana Wojtka czy w tym wykazie jaki mamy do projektu uchwały, są stare przystanki czy już nowe również, które są planowane w ramach funduszu sołeckiego, które będą robione.

Pan Wojciech Kiljański – Część już jest.

Pan radny Lipiec – A ta część, której nie ma będzie sukcesywnie dołączana tak?.

Pan Wojciech Kiljański – Te przystanki na których już autobusy się zatrzymują.

Pan radny Lipiec – Aha, to są te obecne, a te przyszłe które będą dopiero będą ?.

Pan Wojciech Kiljański – Tak.

Pan radny Lipiec – Dziękuję bardzo.

Pan Przewodniczący Rębacz – Dziękuję, Pan Zimnicki proszę bardzo.

Pan radny Zimnicki – Chciałem zapytać, która ta uchwała musi być podjęta?. Czy określenie przystanków?. Czy określenie stawek? .

Pan Wojciech Kiljański – Najlepiej gdyby obydwie, no ale ta pierwsza odnośnie ustalenia lokalizacji tych przystanków, to musi być. Tak jak mówiłem jeżeli nie będzie to przewoźnicy nie dostaną pozwoleń. Nie będą mogli zatrzymywać się na przystankach. A odnośnie stawek - ustawa daje taką możliwość żeby pobierać opłaty. Także dobrze by było.

Pan Przewodniczący Rębacz – Czy ktoś z Państwa jeszcze?. Pani Michta proszę.

Pani radna Michta – Ja chciałabym zapytać czy w regulaminie pkt. 6 – korzystanie z przystanków jest odpłatne musi być?.

Pan Wojciech Kiljański – Jeżeli zostanie podjęta ta druga uchwała to musi być.

Pani radna Michta – A cha.

Pan Przewodniczący Rębacz – Ta druga uchwała wynika jakby z tej pierwszej, Tą pierwszą trzeba podjąć żeby później można te działania dalsze prowadzić. Pan Frejlich jeszcze.

Pan radny Frejlich – A ja jeszcze jedno spytam. Czy była w stosunku do tej uchwały jakieś kalkulacje jakie to mogą być zyski miesięcznie na przykład dla Gminy? . Przy tych cenach 5 groszy od jednego.

Pan Wojciech Kiljański – Trudno jest nam w tej chwili powiedzieć, bo zezwolenia wydaje Pani Choina, także ona zna dokładne rozkłady jazdy tych autobusów i mogłaby coś powiedzieć ile tego będzie.

Pan Przewodniczący Rębacz – Dziękuję bardzo, Pan Wójt coś w tej kwestii proszę.

Pan Wójt Ryszard Biń – Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Szanowni Państwo. Na pewno 5 groszy to co jest w uchwale, nie są to pieniądze. Są różne sytuacje, gdzieś wiatr na przykład uszkodzi przystanek, mieliśmy takie teraz zdarzenie, zepsują przystanek. Nowy przystanek w Goźlicach – kto tam jeździ to widział że jest to uszkodzone, jakoś to nikogo nie interesowało. To ja właśnie się zgłosiłem do Pana Andrzeja Wojtyniaka, żeby grupa pojechała od niego pracowników. Zostało to zrobione, a przy okazji Szanowni Państwo może, tu Pan Andrzej powiedzieć ile śmieci zebrał, jakie to będą koszty. Przecież wiadomo, że te śmieci muszą gdzieś być zawiezione, zważone, odprowadzone. Ile Panie Andrzeju było tych śmieci ?.

Pan Kierownik Andrzej Wojtyniak – 750 kg, ale to Proszę Państwa jeśli powiedzieć mogę, to nie były typowe śmieci które były wyrzucane przez turystów. Były to przywożone, za przystankami: były popioły, były najróżniejsze butelki, były to śmieci z domu. Chłopakom zeszło 6 godzin i proszę zapytać Pana Wójta bo w tym uczestniczył, naprawdę w pełnym tempie. Pierwszego dnia na zlecenie Pana Wójta udaliśmy się w temacie po przystanek w Goźlicach nowy był, przez jakichś rzeźmieszków rozwalony dokumentnie. Porozwalane ściany, trzeba to było wszystko połapać na śruby, na nity, na pręty. Przy tej okazji te które było w sposób tam ta konstrukcja wiadomo nie jest bogata tych przystanków, w związku z tym co niektóre w sposób naturalny od wiatru nity się pozrywały – pouzupełnialiśmy to. Te stare przystanki poprzykręciliśmy, blachy które na dachach zerwało. W Pęchowie ścianę całą zerwało, więc trzeba było we czterech podnosić żeby tą ścianę na nowo połatać. Zeszło jednego dnia, sam remont przystanków 6 godzin, i zasugerowali nawet moi że to nie przystoi, żeby było tego śmieciarstwa tyle. Następnego dnia udaliśmy się i posprzątaaliśmy wszystkie przy trasie 9, począwszy od Borku kończąc na Nawodzicach. Koszt tego, może nietragiczny ale 501,00 zł wyszło nam, to słuchajcie Państwo musimy ludziom zapłacić, musimy pokryć koszty przyjazdu pojazdu. 501,00 zł, za 8 lutego, i 6 marca robiliśmy 9 marca - sprzątaaliśmy 437,00 zł, - roboczo godziny 83,00 zł opłaty środowiskowe za tu wystawiona została kara przekazania odpadów, 750 kg odpadów.

Pan Wójt Ryszard Biń – Dziękuję, Szanowni Państwo Szanowana Rado, więc

widać, że co najmniej 3, 4 razy do roku niestety ktoś to musi robić. Była grupa interwencyjna to jechała i również sprzątała, ale koszty były też, darmo tego nikt nie robi. Tutaj Pan Stanisław jeszcze się odzywa – wiadomo że tam czyściliśmy, kosiliśmy, Pan Stanisław przyszedł wtedy, też pomagał. Dlatego proszę Państwa ta opłata, która tam jest te 5 groszy, na pewno są to nie duże koszty, ale przede wszystkim ta satysfakcja i samo poczucie tego ładu porządku poczuje ten kierowca który się zatrzymuje. To wiadomo, że będzie się nawet lepiej czuł, i poczuje się do tego że te drobne kwoty zapłaci. Dziękuję bardzo.

Pan Przewodniczący Rębacz – Dziękuję bardzo, Pan Frejlich.

Pan radny Frejlich – Jeszcze Panie Wójcie przy takich cenach przystanków wiadomo, że to nie kosztuje 1 000,00 zł czy 1 500,00 zł nie można by na przykład od czegoś ubezpieczyć? Nie dało by rady? Bo to jest przystanek 4 - 5 000,00. No powiedzmy przy zrywie wiatru.

Pan Wójt Ryszard Bień – Panie Zbyszku spróbujemy to zrobić, wie Pan od śmieci nie ubezpieczymy, takich strat mamy...

Pan radny Frejlich – Wiem.

Pan Wójt Ryszard Bień – Mieliśmy taki przypadek w Goźlicach, kto tam jeździ w tamtym kierunku... Był taki przypadek, że samochód który hamował zbyt ostro, za nim jechał i nie wyhamował, uciekł na prawo, uderzył w przystanek. Do dnia dzisiejszego żeśmy złotówki nie wzięli bo teraz kto był winien ?. Czy ten co hamował, czy ten co uciekał ?. Żeby nie uderzyć tego w tył samochodu. Uderzył w przystanek i uszkodził. Ale my musieliśmy go wyremontować, ale na dzień dzisiejszy zakupimy jest nowy przystanek, takie przystanki jak jeszcze o tym przystaneczku powiem. Tu już żeśmy z Panem Wojtkiem w zasadzie złożył wniosek o zapytanie o cenę, bo tak jak powiedzieliśmy jest z funduszu sołeckiego 8 chyba przystanków, które zakupimy. I proponuje, i zachęcam na przyszły rok, jeśli ten fundusz sołecki został zatwierdzony żeby brać to pod uwagę żeby tych przystaneczków z tego właśnie funduszu sołeckiego kupować. Kupimy te przystanki żeby były jednakowe. Myślę że takie jaki jest w Górach Pęczowskich. Kto tam jeździ na przykład na uroczystości, jest to bardzo fajny przystaneczek koloru takiego żółtego, rzuca się w oczy i myślę chyba że taki najfajniejszy i jeden z najtańszych. Bo przy 9 są te przystanki już droższe, ale myślę że już potrzeba że by to było ujednolicone. Nie jeden taki, drugi taki tylko trzymać się już może jednego systemu i będziemy to pomalutku wdrażać. Dziękuję bardzo.

Pan Przewodniczący Rębacz – Dziękuję bardzo, czy ktoś jeszcze?. Nie widzę.

Przeczytam uchwałę Szanowni Państwo.

Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały?. Proszę bardzo. - 13, kto jest przeciwny? - 0, kto się wstrzymał? - 1. Dziękuję bardzo, uchwała została podjęta. Dziękuję bardzo. Uchwała Nr XIV/123/12 w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych, których właścicielem lub zarządzającym jest Gmina Klimontów, udostępnionych dla operatorów i przewoźników oraz warunków i zasad korzystania z tych obiektów - jest załącznikiem do niniejszej uchwały.

Przechodzimy do kolejnego punktu obrad naszej sesji.

Do punktu 16 porządku obrad sesji

Ustalenie stawki opłaty za korzystanie z przystanków komunikacyjnych usytuowanych w pasie dróg publicznych znajdujących się na terenie Gminy Klimontów.

Pan Przewodniczący Rębacz – Czy Państwo macie jakieś uwagi do tych opłat, które są tutaj przygotowane w uchwale? Czy są zapytania w tej kwestii do twórcy uchwały, do stanowiska ds. drogownictwa ?. Pan Frejlich.

Pan radny Frejlich – A jak to będzie naliczane?. Miesięcznie?. Czy jak?.

Pan Wojciech Kiljański – W zależności od ilości zatrzymań, ale miesięcznie lub kwartalnie.

Pan Wójt Ryszard Bień – Panie Przewodniczący ja sobie pozwolę powiedzieć jeszcze, tak jak bus sobie jeździ 3, 4 razy tę trasę 4 x 5 groszy to 20 groszy dziennie, razy 20 dni to 4 złote, niech Pan Pójdzie posprzątać jeden przystanek.

Pan radny Zimnicki - Z jednego przystanku.

Pan Wójt Ryszard Bień – Tak z jednego przystanku.

Pan radny Zimnicki – Ale jak będzie 10 przystanków.

Pan Wójt Ryszard Bień – Ale ja panu dam 4 zł za jeden przystanek, niech Pan posprząta. Także naprawdę mówię, to są groszowe sprawy, to jest po prostu śmiech. Dziękuję.

Pan Przewodniczący Rębacz – Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa jeszcze w tej kwestii?. Nie widzę.

Przeczytam uchwałę Szanowni Państwo.

Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały?. Proszę bardzo. - 11, kto jest przeciwny ? - 1, kto się wstrzymał ? - 1. Dziękuję bardzo, uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XIV/124/12 w sprawie ustalenia stawki opłaty za korzystanie z przystanków komunikacyjnych usytuowanych w pasie dróg publicznych znajdujących się na terenie Gminy Klimontów - jest załącznikiem do niniejszej uchwały.

Przechodzimy do kolejnego punktu obrad naszej sesji.

Do punktu 17 porządku obrad sesji

Zaliczenie dróg do kategorii dróg gminnych i ustalenie ich przebiegu.

Pan Przewodniczący Rębacz – Szanowni Państwo jest to jak gdyby dalszy ciąg porządkowania tych dróg naszych. Które muszą być nadane numery dróg, jest to niezbędne później to przy pracach remontowych czy kładzeniu nawierzchni. Każda droga powinna być oznaczona swoim numerem i jest to ciąg dalszy. Myśmy część tego już za czasów poprzedniej kadencji załatwili. Jest to zebranie jeszcze dalszej części, pewnie nie wszystkie jeszcze te drogi. Czy Państwo macie w tej kwestii jakieś zapytania? Proszę bardzo. Jeżeli nie ma, na Komisjach było to omawiane, na niektórych był Pan Drogowiec, wyjaśniał. Pozwolę sobie przeczytać uchwałę.

Przeczytam uchwałę Szanowni Państwo.

Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały? Proszę bardzo. - 14, . Dziękuję bardzo, uchwała została podjęta jednogłośnie.

Uchwała Nr XIV/125/12 w sprawie zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych i ustalenie ich przebiegu. - jest załącznikiem do niniejszej uchwały. Przechodzimy do kolejnego punktu obrad naszej sesji.

Do punktu 18 porządku obrad sesji

Zmiany w uchwale Nr XXX/227/09 (w sprawie ustalenia przebiegu istniejących dróg gminnych na terenie Gminy Klimontów).

Pan Przewodniczący Rębacz – Czy tu są jakieś zapytania? . Nie widzę.

Przeczytam uchwałę Szanowni Państwo.

Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały?. 14 . Dziękuję bardzo, uchwała została podjęta jednogłośnie. Uchwała Nr XIV/126/12 w sprawie zmian w uchwale Nr XXX/227/09 (w sprawie ustalenia przebiegu istniejących dróg gminnych na terenie Gminy Klimontów) - jest załącznikiem do niniejszej uchwały.

Dziękujemy Panu Drogowcowi.

Przechodzimy do kolejnego punktu obrad naszej sesji.

Do punktu 19 porządku obrad sesji

Program opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Klimontów w 2012 roku.

Pan Przewodniczący Rębacz – Punkt taki troszeczkę unijny. Mówię, że unijny bo pewnie tam wymyślony pewnie w tych „szklanych domach”, dość trudny temat. Różnie sobie państwa z tym radzą, jedni to robią odstrzał, drudzy inaczej. Nas tu się obliuguje bardziej humanitarnie podchodzić do tego tematu. Ale kosztownie znowu – trzeba to szukać w budżecie pieniędzy, bo niestety ten program kosztuje. Była próba już na Związku Ekologicznym parę razy, szczególnie tam dopingowali ten temat Burmistrzowie Sandomierza, Opatowa, no bo wiadomo, to większa aglomeracja i problem tam większy. Aby przy wysypisku śmieci w Jańczycach budować takie schronisko dla zwierząt. Szanowni Państwo jak padały tam kwoty na budowę to w milionach złotych. Oczywiście trzeba by było partycypować w tych kosztach. Dienne wyżywienie pieska kosztuje 7 złotych. Również trzeba partycypować. Trzeba partycypować w kosztach związanych całodobową opieką weterynaryjną tych zwierząt. Dotyczy to psów, również bezdomnych kotów których się nie wyłapuje. Natomiast psy bezdomne należy wyłapywać, przewozić do schronisk odpowiednich, podpisać umowę z takimi schroniskami, no i realizować w ten sposób tą uchwałę którą tu mamy przedstawioną. Dość taką trudną muszę powiedzieć. Proszę bardzo. Kto w tej kwestii zabierze głos o tym programie opieki nad zwierzętami bezdomnymi?. Proszę bardzo Wójt.

Pan Wójt Ryszard Biń – Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Szanowni

Państwo. No temat jest taki troszkę można powiedzieć na dzień dzisiejszy rzucony na nas jako na gminy. I znowu problem – skąd pieniądze na to? Tutaj Pani Skarbnik przeznaczyła tam kwotę 10 000,00, to jest można powiedzieć kropla w morzu. My tu składając informacje do Powiatowego Lekarza Weterynarii, nawet byłem sam, rozmawiałem z Lekarzem Weterynarii, który dał negatywną opinię. Dlatego, że my musimy po podpisywać umowy na przykład z takim schroniskiem, z firmami które tym się trudnią. Wczoraj dostałem akurat tutaj w poczcie taką informację. Wniosek o udzielenie informacji publicznej od Stowarzyszenia Obrony Zwierząt. To jest widzę z Jędrzejowa. O takiej treści:

„Stowarzyszenie Obrona Zwierząt KRS, numer, Organizacja Pożytku Publicznego, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt zwraca się z uprzejmą prośbą o udzielenie informacji publicznej na temat sposobu i skutków wykonywania zadania – opieka nad bezdomnymi zwierzętami, i wyłapywanie przewidzianego w Ustawie o ochronie zwierząt. Prosimy o przesłanie w formie listownej lub pocztą elektroniczną, krótkiej odpowiedzi na pytania. 1. Czy i z kim Gmina miała w 2011 roku stałe umowy albo udzielała doraźnych zleceń na wyłapywanie bezdomnych zwierząt, lub zapewnienia im opieki? 2. Jakie są zbiorcze dane o ilości zwierząt, psach, kotach, które zostały wyłapane i ich utrzymywanie na koszt gminy w 2011 roku 3. Jakie był w 2011 koszt całego zadania. Jaka była forma płatności za opiekę jednorazowo za umieszczenie w schronisku, ryczałtowa oparta na bieżącej ewidencji zwierząt przebywających pod opieką (inna). Podstawa prawna naszej prośby itd.”

Więc Proszę Państwa ja ostatnio jak byłem u Pana Powiatowego Lekarza Weterynarii zacząłem tak sobie z nim rozmawiać, nawet mi dał takich troszkę informacji więcej na ten temat. Zacząłem to czytać, włosy zaczęły się podnosić do góry, że dzisiaj to bardziej będziemy się opiekować zwierzętami jeżeli ktoś wyrzuci. Bo ja też lubię zwierzęta, mam w domu kilka psów, karmę je itd. nie płace podatku bo ta uchwała została odrzucona. Ale Sandomierz podjął uchwałę by płacić od psa 100,00 zł. Proszę Państwa. W ten sposób, że by ludzie płacili, żeby się opiekowali tymi zwierzętami. Do czego to doprowadziło, że ta uchwała nie przeszła a zaczął się bunt, byliśmy nawet na takim spotkaniu ze mną był z ramienia Pani Wojewody przyjechała tam Pani która się tam tym tematem zajmuje. Doszło tam do różnych spięć no i jak się okazuje jest takie miejsce w Sandomierzu schronisko, można raczej powiedzieć przytulisko. No i jadąc kiedyś do Sandomierza pomyślałem, że zobaczę. Kto tam będzie przejeżdżał zapraszam żeby sobie pojechać, zobaczyć dla przykładu, jak to jest zrobione. Włosy się jeżem postawiły jakie to jest dziadostwo. Kto to w ogóle pozwolił? Ludzie tam piszą różne donosy, prośby żeby to zlikwidować. Ale opiekują się tymi zwierzętami, skądś tam pozyskują jakieś środki, jedzenie itd. I teraz czeka nas jako jako gminy. My od tego nie uciekniemy i tego nie unikniemy. Musimy coś z tym tematem zrobić. Dowiedziałem się właśnie od Pana Lekarza Weterynarii, że najbliższe schronisko, które może na dzień dzisiejszy przyjąć np. psa czy kota jest najbliższe w Łodzi. Tu wszystko już jest zapikowane. Już tu mieliśmy przykład w telewizji gdzie pokazali, że otworzyli takie okienko dla zwierząt, i dwa dni i zamknęli. Tyle tam psów i kotów nawieźli, że nie mogli tego wszystkiego przerobić.

Więc Szanowni Proszę Państwa do Łodzi. I utrzymanie jednego takiego zwierzaka 3 tysiące złotych miesięcznie. Szanowni Państwo ludzi których my tu mamy na przykład na terenie Gminy, których utrzymujemy. Którymi rodziny się nie opiekują, lub tacy co nie mają rodzin. To jest od 1 700,00 zł do 2 600,00 zł płaci Gmina. Zresztą Pani Kierownik OPS-u jest więc to może potwierdzić czy tak jest czy nie, ale od 1 700,00 zł do 2 600,00 zł za utrzymanie jednej osoby. My od tego tematu nie uciekniemy, nie unikniemy. Zaczęły się tam różne pogłoski, że tam Wójt chodzi, jeździ, szuka gdzie tu zrobić na terenie Gminy Klimontów. Proszę Państwa czy chciał czy nie to my musimy albo tu mieć, albo płacić. Psów jak widać jest naprawdę dużo, po każdym jarmarku jakaś tam psina jest wyrzucona i musimy się nim zaopiekować. Ja nie ukrywam, że ktoś poczuł nosem, że to jest dobry biznes. No bo niestety jeżeli ktoś z was chciałby np. coś takiego otworzyć, proszę bardzo. Podpisze umowę z Gminą, a Gmina będzie musiała płacić. A jeszcze można na zewnątrz iść do innych gmin z propozycja że można tam takie zwierzęta trzymać. Jest tu kilka takich posesji na terenie gminy Klimontów, gdzie można temu się przyjrzeć, Rada Gminy musiała by na to wszystko wyrazić zgodę. Każdy się od tego odsuwa, ale myślę że od tego tematu nie uciekniemy. I to co chcemy tutaj dzisiaj podjąć no musimy to podjąć, jeżeli nie to Wojewoda za nas to zrobi. I tak musimy to podjąć. Musimy się przy tym temacie zatrzymać, i musimy ten temat realizować. A jak dalej będzie to zobaczymy na razie to wszystko tak jak powiedział Pan Zbyszek wszystko z góry pchają na Gminy, a gminy nie wiadomo skąd mają na to brać. Już było tak - już się zaraz zmienia. Już było tak - już się zaraz zmienia. I musimy skądś te pieniądze z następnego zadania szarpać. I nie dziwota Proszę Państwa już jest tak, że fundusz sołecki, który tam jest podjęty, my później siedzimy, drapiemy się po głowie no skąd te środki wziąć. Skoro już są podzielone na początek roku, a potem wyskakuje jedno zadanie, wyskakuje drugie zadanie, wyskakuje trzecie zadanie i my wtedy musimy co robić? No musimy to ograniczać. Tutaj chcę Państwo przeprosić Państwa sołtysów czy radnych. Np które zadanie nie zostało zrealizowane bo się nie dało bo trzeba było jakiś projekt zrobić. No niestety musieliśmy te zadanie przetrzymać, ale myślę że zwierzęta, no cóż trzeba podjąć tą uchwałę. A zobaczymy dalej jak się ta sytuacja będzie dalej przedstawiała, będziemy dalej na bieżąco z Radą Gminy, dyskutować, rozmawiać co się pod nią trafi. Mieliśmy już tutaj takie informacje z Cedzyny, że proponowali za psa za przetrzymanie na miesiąc 1 000,00 zł, 800,00 zł. I była to firma, która miała uprawnienia pizzerię. Do przewozu. Ale my żadnej umowy z nimi, żeśmy nie podpisywali. A wręcz przeciwnie Burmistrz Sandomierza po otrzymaniu informacji od na s złożył informację do Lekarza Weterynarii. Odpisane negatywnie. Bo taka firma musi być zarejestrowana. Można wejść sobie na stronę internetową, tam jest wykaz wszystkich jeżeli chodzi o stowarzyszenie od ochrony zwierząt, przytuliska itd. itd. a teraz dalej no cóż. Trzeba czekać dalej co się będzie dziać. Szukać może takiego miejsca, a może ktoś na terenie innej gminy, i zobaczymy może podpiszemy stosowną umowę z inną gminą. Dziękuję bardzo.

Pan Przewodniczący Rębacz – Dziękuję bardzo, Pan Szelağ proszę.

Pan radny Szelağ – Ja mam taki sposób, nie wiem czy organizacja się jakaś nie

doczepi. Bo tak zauważyłem, że ta zgraja psów no kiedy jest agresywna czy coś? W razie cieczi suki czy coś. Weterynarię wziąć i kastrować psów i szczepić. Taki pies wykastrowany jest jak baranek, nie trzeba go nigdzie dawać będzie nam machał ogonkiem będzie nam świeże powietrze dopływał.

Pan radny Fijałkowski – Ale jeść musi.

Pan radny Szela – Jeść i tak dostaje, wiemy że je dokarmiają, przez to tych psów tyle jest, że i tak litościwe serca się znajdują. Jeżeli suka będzie wykastrowana, populacja się zmniejszy, to tak jak z naszym narodem. I za kilka lat problem się rozwiąże. Tylko może jakaś organizacja może mieć pretensję, że się zepsuje życie seksualne psom. I za 10 lat za seks nie będziemy mieli problemów. A pieski będą potulne jak baranki. Pies wykastrowany jest spokojny, nie gryzie, nie szczeka nawet bo mu się nie chce. Dziękuję. Jakby każda gmina tak podeszła, że te nawet 20 zł i można zacząć. Bo mu na zdrowie by poszło.

Pan Wójt Ryszard Biń – Szanowni Państwo tak jak Pan Mirek tu mówi to wszystko jest prawdą. Bo już chcą zrobić tzw. czipowanie, żeby np. pies który jest gdzieś tam się pojawi, to mu tam pykną taki znacznik i wtedy będą mogli ustalać kto jest jego właścicielem. Do tego dojdzie. Dziękuję.

Pan Przewodniczący Jan Rębacz - Proszę Państwa bo jest termin do 31 marca, że by taka uchwałę podjąć. Prawnie jak to dalej. Jeżeli nie podejmiemy tej uchwały Wojewoda nam zarzuci uwagę na początek, od razu nie będzie dawać zarządzania zastępczego tylko na pewno nam zwróci uwagę. Upomni nas. Czy skorzysta z tego czasu? Później prawdopodobnie zarządzeniem zastępczym taką uchwałę narzuci do realizacji. Jak to gminy do tego podchodzą. Te kwoty które słyszeliśmy tutaj od Wójta, to słuchajcie Państwo no 3 000,00 zł za psa. Rodzina czasem żyje za 800,00 zł na miesiąc. A tu jakieś bzdurne kwoty. My się nie zgodzimy takie grube pieniądze, bo to jest Szanowni Państwo problem. Kiedyś był rozwiązywany, myśliwi mieli upoważnienie do tego żeby bezpańskiego psa odstrzelać. Odstrzeliwali bo zwierzyne mordowali i to było logiczne rozwiązanie, jak ktoś ma pieska to niech go sobie uwiąże. Natomiast te wszystkie historie, które są z góry narzucane mogą zamordować finansowo gminy. Ja nie wiem jak podejść poszczególne gminy, ale wszędzie jest problem jednakowy. My na Związku Ekologicznym, o czym mówiłem jako przedstawiciele gmin wiejskich temat żeśmy odwlekali. Jak podawali kwoty żeśmy wiedzieli, że w budżetach takich pieniędzy nie ma na takie rzeczy. I tak do dnia dzisiejszego jest to odwlekane. Okazuje się, że tutaj zmuszają nas uchwałami. Szanowni Państwo do tej uchwały jest wymagana opinia Lekarza Weterynarii. Pismo stanowi załącznik do niniejszej uchwały.

Powiatowy Lekarz Weterynarii w Sandomierzu opiniuje negatywnie przedstawiony projekt uchwały w sprawie przyjęcia programu Bezdomności zwierząt, opieki nad bezdomnymi zwierzętami na terenie Gminy Klimontów w 2012 roku.

Proszę Państwa bo taka uchwała ona obowiązuje na rok. Musimy ją podejmować do końca marca, podobnie jak fundusz sołecki. Będziemy podejmować te uchwały. Jak uzasadnia Lekarz Weterynarii, zgodnie z ustawą Rada Gminy w ramach obowiązku zapewniania opieki zwierzętom, oraz ich wyłapywani, w projekcie programu należy

pokazać umowę jaką Gmina zawarła z odpowiednim schroniskiem. W celu realizacji zadania wynikającego z ustawy. Ponadto zapewnić bezdomnym zwierzętom miejsce w schronisku dla zwierząt. Ponadto w celu zapewnienia obowiązku wynikającego z ustawy projekt programu powinien wskazywać gospodarstwo rolne w celu zapewnienia miejsca dla zwierząt gospodarskich, oraz lekarza weterynarii który zapewni całodobową opieką weterynaryjną w przypadkach zdarzeń drogowych z udziałem zwierząt. Nie daj bóg jakby wpadł pod samochód piesek, z którym Gmina zawarła umowę.

Taka jest opinia w tej kwestii. Co Państwo jeszcze w tej kwestii? Proszę o jakąś dyskusję. Proszę bardzo.

Pan radny Fijałkowski – Więc jeżeli my podejmiemy tą uchwałę to jak się to ma do tej opinii Lekarza Powiatowego Weterynarii.

Pan Zastępca Wójta Adam Przybylski – Pani Wojewoda nam ją wyśle do poprawki.

Pan Przewodniczący Jan Rębacz – Prawdopodobnie.

Pan radny Fijałkowski – Czyli tak, moja decyzja jest, podjąć uchwałę, a to wszystko będzie lecieć tak jak było dotąd. No bo innego wyjścia nie ma. Nikt nie da 3 000,00 zł za utrzymanie psa. Przecież to jest satyra zupełna.

Pan radny Szelağ – A przepraszam, wy jeździcie tam. A ta moja propozycja? Nikt nie da propozycji żeby wykastrować?

Pan Przewodniczący Jan Rębacz – To jest ustawowo.

Pan Zastępca Wójta Adam Przybylski – Każdy pies który trafia do schroniska jest ustawowo kastrowany.

Pan Przewodniczący Jan Rębacz – W schronisku.

Pan radny Frejlich - Ale to i tak trzeba za niego zapłacić.

Pan radny Szelağ – Ale ja wiem że trzeba zapłacić, ale po co dwa razy?

Pan Zastępca Wójta Adam Przybylski – jeżeli nie mamy umowy ze schroniskiem, nie wolno nam wyjść i łapać psów.

Pan radny Kwapiński – Paragraf 10 tego projektu który mamy głosować mówi nam na ten temat.

Pan Przewodniczący Jan Rębacz – Szanowni Państwo psa bezpańskiego trzeba przede wszystkim złapać. No i są firmy które łapią, łapacze. Panie Wójcie jakie te kwoty od tego łapania? Spore. To jest 400,00 zł, czasem 200,00 zł, gdzieś tam do 1 000,00 zł za złapanie psa. Za łapania, a później trzeba go dowieźć. Czyli transport cały, później opłacenie tej dobowej stawki tam, opiekę weterynarza itd. to przerasta finansowe możliwości gmin w tym zakresie. Czyli co są jakieś dyskusje na ten temat?. Przeczytam uchwałę Szanowni Państwo. Uzasadnienie Państwo tam już na Komisjach, i ten problem analizowali na Komisjach. Są tu zapisane te punkty jakie są cele programu, jakie są zadania, kto jest wykonawcą, odławianie bezdomnych zwierząt, zapewnienie im miejsca w schronisku dla zwierząt, opieka nad wolno żyjącymi kotami w tym ich dokarmianie. Bo bezdomnych się nie wyłapuje tylko się dokarmia jak nie mają właściciela. Sterylizacja albo kastracja w schronisku dla zwierząt, jest Panie Mirku.

Pan radny Szelag – Ale ja mówię przed. Robić to przed, niech sobie żyją.

Pan Przewodniczący Jan Rębacz – Ale żeby go wykastrować trzeba go złapać fizycznie.

Pan radny Szelag – Jak na safari strzela się, usypia się i od razu na miejscu weterynarz – chlast, i puści go.

Pan Przewodniczący Jan Rębacz – Poszukiwanie właścicieli dla bezdomnych zwierząt, czyli ruch koło tych piesków jest duży, bo trzeba szukać może jeszcze ktoś by ewentualnie chciał adoptować takiego pieska. Usypianie ślepych miotów, jeżeli się okaże, że jak się one zaraz narodzi. Wskazanie gospodarstwa rolnego w celu zapewnienia miejsca dla zwierząt gospodarskich, zapewniania całodobowej opieki weterynaryjnej w przypadkach zdarzeń drogowych z udziałem zwierząt. Edukacja mieszkańców w zakresie opieki nad zwierzętami i finansowanie tego programu. Takie są hasła w tym programie.

Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały?. Proszę bardzo. - 8, kto jest przeciwny? - 4, kto się wstrzymał? - 1. Dziękuję bardzo, uchwała została podjęta. Uchwała Nr XIV/127/12 w sprawie programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Klimontów w 2012 roku. - jest załącznikiem do niniejszej uchwały.

Przechodzimy do kolejnego punktu obrad naszej sesji.

Do punktu 20 porządku obrad sesji

Pan Przewodniczący Rębacz, - Szanowni Państwo tu nie ma uchwał, ale pan Wójt prosił o dopisanie tego punktu. Chce pewne tematy tutaj w związku ze zbywaniem chciałby pewne sprawy przedstawić Radzie. Proszę bardzo.

Pan Wójt Ryszard Bięń, - Panie Przewodniczący, szanowna Rado zacznę od sprzedaży tych mieszkań w blokach przy ul. Zysmana. Chciałbym tutaj na ręce pana Przewodniczącego zdać materiały. Wczoraj podpisałem pismo do tych właśnie dwóch Państwa o możliwość wykupienia tych mieszkań, żeby nie było tak, że znowu upłynie jakiś tam okres i nic żeśmy nie zrobili, pieniądze są potrzebne prawda a po co to trzymać ?. W związku z tym napisałem pismo, że „Wójt Gminy w Klimontowie informuje, że jeżeli Państwo nie zdecydują się na wykup lokalu mieszkalnego, którego są najemcami to zostanie ogłoszony przetarg nieograniczony. Prosimy o poinformowanie na piśmie co do podjęcia decyzji w sprawie wykupu mieszkania bądź rezygnacji do dnia 30.04.2012 r.”. Wiemy o kogo tu chodzi, nie będę mówił nazwiskami. Te dwa mieszkania, które były już przez szanowną Radę były rozpatrywane. Dlaczego prosiłem o dopisanie tego punktu. Otóż proszę Państwa myśleliśmy, że uda się nam dokonać zakupu działki w Borku Klimontowskim. Jest to z funduszu sołectkiego. Najpierw musimy sporządzić można powiedzieć taką umowę negocjacyjną prawda. Musimy z tym właścicielem spisać taką umowę. przygotować te materiały do zakupu i myślę, że na następną sesję będziemy chcieli to zrobić. W związku z tym, że tam jest zainteresowana troszkę i pani dyrektor Banku. Obiecała, że nam troszkę pomoże finansowo. Tak samo jeżeli chodzi o doposażenie tego placu -

to zobaczymy jak to będzie prawda. Również proszę Państwa dlaczego o to prosiłem. Bank Spółdzielczy, w który w dziwny sposób ktoś inny stał się majątkiem tego, Solec Zdrój. Nie wiem na jakiej podstawie, no ale cóż nie mam teraz debatować. Będą sprzedawane te dwie działki. Zostało to już podzielone tam co mamy te garaże, które dzierżawimy na dzień dzisiejszy nas ul. Zysmana i koło Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych co tam jest można powiedzieć taki plac manewrowy. I te dwie działki będą sprzedawane. Nie ukrywam, że chcielibyśmy może kupić jeżeli rada Gminy na to pozwoli. Dlatego, że mamy tam te dwa garaże. Chcielibyśmy dostawić garaż jeszcze dostawić na tego busa, który garażuje na warsztatach szkoły zawodowej. I dlatego o to właśnie prosiłem, bo chciałem informacyjnie już to powiedzieć. Również zamiana działki koło stadionu. Udało nam się podpisać takie porozumienie z właścicielem działki z Pokrzywianki na działkę, która będzie podzielona na działki budowlane w Górkach Klimontowskich. Myślę, że w miesiącu kwietniu uda się to już dopiąć w końcu, że te działki będą w końcu podzielone na działki budowlane. Chcemy tam zrobić takie osiedle domków szeregowych. Chcemy tu właśnie ściągnąć takich, którzy by chcieli te działki nabyć. Będzie tam 18 domów szeregowych i wtedy zamienimy tę działkę za tę działeczkę, którą tutaj chcemy wziąć. Do tego 42 ary, tam będzie 3 ary i ...

Pan radny Szelaż – Łakę za działkę.

Pan Wójt Ryszard Bień - Działkę za działkę, bez dopłat. Robimy też podejście do jednej tak samo z właścicielem z Pokrzywianki do następnej działki. Zobaczymy czy nam się uda, czy nie uda ten kawałeczek jeszcze wziąć tam koło stadionu. W związku z tym, że tych imprez jak Państwo wiecie, a gmina Klimontów słynie z tego, że są największe imprezy w województwie świętokrzyskim. Dlatego nawet dla bezpieczeństwa przydałoby się, żeby ktoś później nie chodzi i nie mówił, że szkody jakieś ma. Musimy dogadywać się później z tymi właścicielami. Po co później jakieś tam Lepiej by było, żeby to zamienić albo zakupić. Dlatego tak tylko na razie sygnalizuję te tematy odnośnie spraw majątkowych, ale myślę, że już na przyszłą sesję będziemy chcieli te sprawy finalizować. Oczywiście nie ukrywam, że mamy wycenę jeżeli chodzi o sprzedaż działek za cmentarzem. Będziemy chcieli to sprzedać. Myślę, że nikt nie ma z nas jakiejś myśli co z tym zrobić i będziemy chcieli delikatnie mówiąc tym tematem się zająć. O blokach już mówiłem. Sprzedaż mieszkań przy ul. Kościelnej, dwa mieszkania mamy. W Ossolinie również postaramy się zbyć. Na ul. Opatowskiej – też mamy te tzw. matysiaki, też mamy tak kilka mieszkań i spróbujemy to sprzedać. Sprzedaliśmy już te mieszkania na ul. Osieckiej. Mieszkańcy tego budynku są zadowoleni. My nie mamy problemu, niech sobie gospodarzą sami sobie. Jak to się mówi każdy sobie rzepkę skrobie. Ja tylko informacyjnie tak mówię co będzie nas czekać na kolejnej sesji Rady Gminy. Dziękuję bardzo.

Pan Przewodniczący Rębacz, - Dziękuję. Czy ktoś w tych sprawach majątkowych ?. Proszę pan Szelaż.

Pan radny Szelaż – Ja bym miał dużo do zakwestionowania nawet. Pamiętam te działki za cmentarzem. Tam był chętny pamiętam ten Rogala. Piękne muzeum,

otwarcie z pompą, biskup. Był radny, był z województwa Marszałek, pan Wójt był. Myśmy obiecali pomoc. Takie piękne plany miał. Młody, silny, prężny. Miał robić coś na kształt Bałtowa. Piękne muzeum, zadłużył się nawet. Wiem, bo żeśmy rozmawiali. Sam mam taką Izbę Pamięci Ziemi Klimontowskiej i my żeśmy się deklarowali wtedy pomóc ile tylko będzie. On miał takie plany tam z tyłu za tym co muzeum robić piece, piwnice stawiać, że to się przekształci w drugie dymarki, jakieś wodne stwory miały być. Mieli mu pomóc i nagle on przychodzi z płaczem, że Wójt nie chce rozmawiać, nie ma tematu i ręce opadły. To już 10 lat. Młody staje się starcem, stary jest tak samo wiadomo. Pozostaje ta inicjatywa przy piecu siedzieć i różaniec. Młodym trzeba pomagać jak tylko taka inicjatywa. Mieli przekazać ten rów co jest. To przy mnie to było i żeśmy co przekazali ?. Ile to jest warte ? Grosze było. Niechby robił. Ze swoich pieniędzy niech kupi, niech działa. Młodemu nie trzeba zabijać inicjatywy, bo młodość może coś tutaj zrobić. Dziękuję.

Pan Przewodniczący Rębacz, - Dziękuję.

Pan Wójt Ryszard Bień, - Troszkę tutaj w tej sprawie. Więc panie Mirku tak. Wszystko jest w porządku. Niektórzy mają tzw. słomiany zapał. Ja wiem, znam tak samo losy pana Rogali i nie ukrywam, że kiedyś napisał pismo. Pamiętacie Państwo jest wycena tej działki. On się na to prawda nie godził, bo może rzeczywiście troszkę było to za wysoko. Nie mogę podjąć takiej decyzji, że ja na przykład zmienię o połowę ceny. Jeżeli w dalszym ciągu jest zainteresowany, żeby nawet te grunty mu przekazać, sprzedać to jeżeli takie pismo wpłynie do mnie, czy do Rady Gminy w Klimontowie – chętnie będziemy z nim rozmawiać. Jestem za tym, żeby temu człowiekowi pomóc, a jeżeli chodzi tu o wiza wi jego to o jakiś dinozaurach pierwsze słyszę panie Mirku, że takie coś chce robić. Jest to w ładnym punkcie ta działka. Mówimy na razie o górnej części tutaj. O tej dolnej zobaczymy. Już jest chętny, tylko też od razu mówię – za darmo tego nie oddamy. Nam też darmo nikt nie sprzedał. Też żeśmy za to zapłacili kupę kasy prawda ponad 71 000 zł netto z tego co pamiętam. Także na pewno tego darmo nie oddamy i rzucimy to na przetarg i niech się biją. Zobaczymy kto da więcej.

Pan Przewodniczący Rębacz, - Dziękuję. Szanowni Państwo ja dwa słowa w tych sprawach majątkowych. Pomyśleć perspektywicznie o zakupie jakiś większych działek pod tereny inwestycyjne. Zabezpieczenie terenu inwestorom, bo dinozaury to raczej z serii igrzysk. Natomiast o chlebie pomyślmy. Trafiają się inwestorzy, którzy do naszej gminy zajeżdżają i chcą tutaj inwestować.

Pan radny Szelağ – Fabrykę zrobią bosh.

Pan Przewodniczący Rębacz, - Chcą inwestować. Było tu paru inwestorów. Chcą około 3 – 5 ha w kawałku. Gmina jest w miarę przystosowana inwestycyjnie, bo mamy i tą główną stację zasilania energetycznego, mamy oczyszczalnię ścieków, mamy kanalizację. Jest to teren uzbrojony już inwestycyjnie w tym kierunku. Brakuje nam gruntów. Ostatnio tu się trafił pan i to w gminie Łoniów prawdopodobnie tam trafił, że popegerowskie tereny mieli i ona tam poszedł. Tu u nas Wójt oprowadzał go po tych terenach, o których tutaj mówił, które mamy do sprzedania i nie pasowały mu. Ma fabryczkę. Miałby to być zakład przetwórstwa owoców miękkich. Dla nas

super rzecz potrzebna. Miejsca pracy, podatki i inne historie. Tylko w tym kierunku możemy to ruszyć cokolwiek, żebyśmy te dochody własne były większe. Tu w rejonie Klimontowa te tereny są rolniczo nie ciekawe, patrzę na te działki w kierunku Borku, Byszówki tam takie. Czy by tego nie wykupić, żeby gmina miała. Oczywiście później ogłosić to solidnie w internecie, że dysponujemy terenami inwestycyjnymi pod zabudowę do zagospodarowania przemysłowego. No i myślę, że dobre by to było. Nad tym trzeba pomyśleć, żeby zabezpieczyć tutaj jakieś tereny inwestycyjne dla potencjalnych inwestorów, którzy się zawsze mogą trafić. Dziękuję. Kto z Państwa jeszcze ?.

Pan radny Kawecki, - Obserwuję tu przy dziewiątce koło CPNu. Ugory stoją i można zapytać kogo to jest i czy chcą sprzedać.

Pan Przewodniczący Rębacz, - Pan Szelaż proszę.

Pan radny Szelaż, - Jak czytając to gminy wykupują i darmo dają, żeby coś działać. Nie jak pan Wójt mówi, że zarobimy i darmo nie oddamy. My musimy dać darmo. My ściągając nie żądamy pieniędzy, bo my podatkami potem odbijemy i nie łudźmy się nadzieją, że fabryka bosha powstanie. Tu jest zadupie przepraszam za wyrażenie. Tu małe zakłady. Tu mamy się skupić na turystyce, na szlakach. Nagle takie muzeum wyskakuje 10 lat temu, młody chłopak i teraz nie chce tego za darmo. Już inicjatywę stracił i chce się tego pozbyć. Ale jakby zainwestować w niego to byłaby perełka. Sprawy rodzinne się nie ułożyły to druga sprawa. A może by się one inaczej ułożyły, ale jak on był bez pracy. Liczył na to, że gmina mu pomoże. W internecie było, jeździł na wystawy, otwarcia, z profesorami miał kontakty. Cały szlak, wykopaliska On geodezję kończył, jego żona to samo. Te dinozaury, te roślinki – piękna sprawa. Zainteresować szkoły, żeby poszły odwiedzać. Pomóc. Nawet gmina, żeby dopłacała. Nie robimy tego. Teraz inwestor chce gotowe prawie, a my musimy to mu załatwić. Tak samo te działki, co chcemy sprzedać to jest część serwitutów. Dalej piękne ponad 4 ha jest serwitutów. Ja przekazałem gminie bezpłatnie bo wiem, że powinno to być na cele gminne i służyć społeczeństwu. Moje pradziady to dostali. Nie wiem legalnie, czy nie. Nie chcę tego w ogóle darmo. Tu pan prezes Kwapiński jest i czy moja działka jest na gminę przekazana, czy podzielili się między sobą ?. Jest 98 właścicieli. I kto tam pójdzie zbudować ?. Nikt nic nie postawi. Nikt nie będzie rozmawiał z 98 właścicielami, bo ja już ubyłem. Może zaproponować im wykup po 100 zł za ar. Wtedy można jakieś domki wybudować, blisko zalew. Dziękuję.

Pan Przewodniczący Rębacz, - Dziękuję.

Do punktu 21 porządku obrad sesji

Zajęcie stanowiska w sprawie pisma Związku Miast i Gmin Regionu Świętokrzyskiego.

Pan Przewodniczący Rębacz, - Przysłali szanowni Państwo to pismo na Komisje Spraw Społecznych, w tej ustawie kompetencyjnej oni mają szkoły przypisane, żeby przygotowali dla Rady na sesję stanowisko w tej kwestii, a my się do tego stanowiska

dołożymy pewne kwestie, czy uznamy to co oni wypracowali, będzie to do protokołu uchwały. I pozwolę sobie przeczytać. To pismo stanowi załącznik.

„W związku z bardzo trudną sytuacją finansową większości gmin w województwie Świętokrzyskim spowodowana niedoborem środków na realizację zadań ustawowych karty nauczyciela Związek Miast i Gmin Województwa Świętokrzyskiego dla poprawy sytuacji podjął działania w celu zmiany przepisów normujących obecny system edukacji wraz z likwidacją Karty Nauczyciela. Kierują stanowisko w tej sprawie do komisji sejmowych. Zwracamy się z prośbą o przyjęcie stanowiska w sprawie istniejącej sytuacji w oświacie w waszej Gminie. Wypracowane stanowiska, uwzględniające min, skutki finansowe w budżetach gminy związane z niedoszacowaniem subwencji oświatowej będą realnym uzasadnieniem naszych działań stowarzyszenia w tak istotnych dla samorządów sprawach. Stowarzyszenie wystąpi w najbliższym czasie do regionalnych stowarzyszeń Związków Samorządowych w innych województwach o podjęcie podobnej inicjatywy. Podjęte stanowiska prosimy przesyłać na adres stowarzyszenia.”

Szanowni Państwo, podobne stanowisko dostały Związki Zawodowe, rozumiem, bo jest tutaj odzew Związku Nauczycielstwa w tej kwestii. Pozwolę sobie odczytać.

„Związek Nauczycielstwa Polskiego, Zarząd oddziału Klimontów, stanowisko Zarządu okręgu Związka Nauczycielstwa Polskiego. Zarząd z dużym zdziwieniem przyjmuje do wiadomości działania Związku Miast i Gmin Regionu Świętokrzyskiego w celu zmiany przepisów normujących obecny stan edukacji, wraz z likwidacją Ustawy Karta Nauczyciela. Autorzy listu wszelkie bolączki upatrują w Karcie Nauczyciela i z determinacją dążą do zmian zapisów w tej ustawie. Działacze Związkowi uważają zmiany w zapisach o finansowaniu oświaty są konieczne. Oświata Publiczna prowadzona przez samorzady to wspólne dobro całego społeczeństwa. Obowiązkiem Państwa jest troska zapewnienia odpowiednich środków na ten cel o jej powszechną powszechność, oraz wysoką jakością kształcenia. Coraz częstsze przykłady zamykania szkół lub przekazywania ich stowarzyszeniom i fundacjom są dowodem wyzbywania się odpowiedzialności za system oświaty, gwarantujący każdemu Konstytucyjne prawo do bezpłatnej nauki. ZNP niejednokrotnie w swoich inicjatywach prezentował swój stosunek do problemu finansowania edukacji. Opowiadał się za przejęciem całościowej subwencji edukacji przedszkolnej. Jesteśmy zwolennikami uporządkowania zasad finansowania zadań oświatowych, gdyż pozostawienie w obecnym kształcie grozi zapaścią finansową oraz obniżeniem jakości nauczania i wychowania. Nie godzimy się na likwidację Karty Nauczyciela.”

Tyle Szanowni Państwo w tych kwestiach, ja może poproszę Komisję Spraw Społecznych o to co przygotowali o odczytanie. Proszę bardzo.

Pan Radny Zimnicki – Komisja Spraw Społecznych wzięła wszystko pod uwagę, wszystkie uwagi, zarówno ze strony Związków jak i Dyrektorów szkół, bu tu były negocjacje odnośnie likwidacji szkół. I zajęła następujące stanowisko, przygotowała dla Rady Gminy:

W odpowiedzi na pismo Związku Miast i Gmin Regionu Świętokrzyskiego z dnia

20.02.2012 r. znak: L.dz. 7/2012 z prośbą o zajęcie stanowiska w zakresie Karty Nauczyciela i zadania edukacyjnego Rada Gminy w Klimontowie informuje jak niżej.

Wielokrotnie zajmowaliśmy się problemem niedoszacowania subwencji oświatowej na terenie gminy. Z roku na rok subwencje wykazują zwiększające się niedoszacowanie wynikające również z niżu demograficznego. Rozwiązaniem tego problemu byłoby naszym zdaniem ustawowe urealnienie subwencji edukacyjnej, które pozwoliłoby nam na pełne pokrycie zadania edukacyjnego. Stoimy na stanowisku, że musimy dbać o jakość nauczania, a w związku z tym wykazywać dbałość nie tylko o infrastrukturę szkół, z czym mamy największe problemy, ale również o wysoką jakość kadry nauczycielskiej, ponieważ to decyduje o poziomie nauczania. Nie jest zadaniem samorządu odbieranie ustawowych praw nabytych. W związku z trudną sytuacją finansową gmin należałoby rozważyć finansowanie przez Ministerstwo Edukacji Narodowej zadań oświatowych przekazanych gminom takich jak przedszkola, oddziały zerowe, dowożenie dzieci do szkół. Finansowanie tych zadań przez budżet państwa umożliwiłoby samorządom utrzymywanie wysokiego poziomu nauczania i rozwój infrastruktury związanej ze szkolnictwem. Taka sytuacja byłaby korzystna nie tylko dla nauczycieli, ale głównie dla dzieci i młodzieży. Dziękuję.

Pan Przewodniczący Jan Rębacz – Dziękuję bardzo. Co Państwo na to stanowisko? Myślę, że są tam zawarte wszystkie te historie. My nie jesteśmy organem upoważnionym do majstrowania przy Karcie Nauczyciela. Jest to Ustawa Sejmowa. Ale piszemy tutaj o tych bolączkach wszystkich, Komisja słusznie zauważyła, że Konstytucja nam gwarantuje bezpłatną naukę, w przedszkolu też jest nauka, żeby oni objęli, dowożenie też jest związane z nauką. Klasa zerowa to jest początek tej edukacji. Żeby Państwo wzięło te wszystkie historie. Mi tu Wójt mówił o tych 2 milionach dotacji do szkół, dokładania do tego, czyli ja myślę, że takie stanowisko na razie ogólne, bo cóż możemy więcej. Czy ktoś z Państwa jeszcze?. Proszę bardzo Pan Kwapiński.

Pan radny Kwapiński – Szanowna Rado, Szanowni Państwo, ja nie ukrywam, że jestem jako członek Komisji Społecznej współtwórcą tego co przedstawił tutaj Wice Przewodniczący Komisji Społecznej. Chciałem tylko wzmocnić to stanowisko, żebyście Państwo moim zdaniem byli zdecydowani żeby to właśnie w takiej formie przedstawić. Otóż jak patrzemy na zadanie edukacyjne no to przed nami są problemy, to bardzo dobrze koresponduje z tym tematem o którym już mówiłem przy okazji podejmowania uchwał likwidujących nasze placówki szkolne. Jedynym możliwym rozwiązaniem formalno – prawnym w zakresie utrzymania wysokiej jakości nauczania w szkole i rozwoju własnego nauczycieli jest ta Karta Nauczyciela. Można kiwać głową na to wszystko. Ja jestem też związany powiedzmy i emocjonalnie z tym wszystkim bo moja żona jest nauczycielem. Jestem związany pośrednio ze środowiskiem nauczycielskim. O ile posiadam wiele krytycznych uwag, ale moja krytyka staram się żeby była twórcza. Żeby coś dawała dobrego, o tyle chciałem powiedzieć, że jeżeli Karta Nauczyciela była by zlikwidowana to droga rozwoju

zawodowego nauczycieli, droga w ogóle naboru do tego zawodu była by poważnie utrudniona. To po pierwsze. Po drugie, myślę, że jakość przykładania się do zawodu nauczyciela mogłaby opaść. Ludzie ambitni, ludzie którzy oczekują w szkole własnego rozwoju zawodowego. Pewnie by się zniechęcali do tego zawodu, pewnie by nawet szukali innego zajęcia którego jest mało. Wydaje mi się, że nie jesteśmy jak tu zostało powiedziane organem który powinien się tym tematem zajmować. Dziwię się że ten Związek Miast i Gmin Rejonu Świętokrzyskiego, który rozumiem reprezentuje Wójtów i Prezydentów, takiego rozwiązania Panie Wójcie u nas szuka. Naszym zadaniem jest dbałość o poziom edukacji w gminie, a nie szukania rozwiązań tego typu, żeby coś komuś zabrać, żeby zaoszczędzić. Ja już zawarłem to co mogłem w tym temacie powiedzieć wcześniej, w tej wypowiedzi mojej wcześniejszej. Ale chciałem powiedzieć, że jestem przekonany, że nie powinniśmy przykładąć palca do tego i pozwalać na tego typu harcowanie e w prawie. Bo to ja tak nazywam, temu Związkowi, szukanie takiej inicjatywy oddolnej tutaj u nas wg mnie jest poważnym błędem. Należy się na pewno zastanowić jak zreformować te prawa nauczycielskie, zawarte w Karcie Nauczyciela bo bez wątpienia trzeba tam wykonać jakieś ruchy żeby dostosować do dzisiejszej rzeczywistości formalno - prawnej, mamy poważny niż demograficzny, zawód nauczyciela przerywa kryzys ze względu na to wykształcona mamy grupę nauczycieli, ale nie ma kogo uczyć. Nie będę przedłużał tematu, chciałbym tylko żebyście Państwo jeszcze zabrali głos w tej sprawie. Można kręcić głową, ale ja twierdze, że nauczycielom my musimy pomagać również. Bo dobry nauczyciel to dobra Gmina, i dobra szkoła.

Pan Przewodniczący Jan Rębacz – Dziękuję bardzo, kto w tej chwili?. Pan Lipiec.

Pan radny Lipiec – Ja w tym temacie również, jak Pan Kwapiński chciałem zabrać głos. A mianowicie, pismo które zostało sformułowane przez Komisję spraw Społecznych, prosił bym by zostało zaakcentowane i to w pierwszych punktach, żeby problemy które dotyczą oświaty zarówno w kraju jak i w naszej gminie to jest to co Pan, Panie Andrzeju przeczytał pod koniec czy w środku, że niech nam sfinansują oddziały przedszkolne, przedszkola i to jest w tym pogrzebany cały problem. Oni tutaj mówią, pismo dzisiaj czytam sobie, pismo Związek Miast i Gmin Rejonu Świętokrzyskiego. 2 lata temu byłem na Kongresie Gmin Wiejskich z Panem Wice Wójtem Adamem Przybylskim i też wyszedł jeden „mądry Pan” i mówił zabierzmy Kartę Nauczyciela, niech zarabiają o połowę mniej. Może z zawiści, z zazdrości większość tak sądzi ale skończyły się te czasy, że przed wojną zarabiano się złotówkę czy złoty pięćdziesiąt we dworze. Bo każdy z nas miał jednakowe szanse. Czy tamci co reprezentują Związek Gmin Wiejskich czy my, każdy chodził do szkoły. Jeden się uczył szedł do przodu, drugi się uczył książki go parzyły w ręce, stał w miejscu. Trzeci rzucał książki psu do budy, każdy miał jednakowe szanse. A tak zwane przywileje branżowe, czy to są nauczyciele, czy wojsko, policja, myślę, że są jeszcze zawody że pensję mamy wypłacaną przez Państwo. Które te przywileje branżowe są i w jakiejś kwestii muszą pozostać. Tak jak powiedział Pan Kwapiński, będą reformowane, ale myślę że gdyby ta Karta Nauczyciela została zabrana wtedy by człowiek chodził trochę jak na smyczy. Pewne są przywileje, prawa i obowiązki

myślę, które nauczyciele starają się jak najlepiej wykonywać. Dziękuję.

Pan Przewodniczący Jan Rębacz – Dziękuję bardzo, kto jeszcze?. Pan Szela, proszę.

Pan radny Szela – Ja w sprawie dlaczego, my na budżetowa nie dostaliśmy tego pisma. Żeby można było spokojnie...

Pan Przewodniczący Jan Rębacz – Proszę Państwa ja powiem tak, doję do zaopiniowania tylko tym komisjom które mają to przypisane, założmy ja wysłałem do Komisji Społecznej, bo oni szkoły akurat mają przypisane. No gdybyśmy mieli dzisiaj cztery opinie czy byli byśmy w lepszej sytuacji?. Nie bardzo. Co byśmy je losowali? Przygotowuje pismo zgodnie z ustawą kompetencyjna do tego co mają przypisane i dyskutujemy. Przedstawiła to, jedni się z tym zgadzają inni nie. Głosowanie wykaże tutaj nam do protokołu czy to przyjmujemy czy nie.

Pan radny Szela – Tak, ale ja bym sądził, że to powinny być racje, żebym ja się zapoznał, i wiedział o czym mam dyskutować, bo ja nie jestem tak przygotowany. To jest narzucone. I na przykład nie podoba mi się zdanie, że nie jest zadaniem samorządów zabieranie praw nabytych - nikomu. A ile mają grup społecznych takie przywileje co im się zabiera, a nauczycieli się nie rusza. Dlaczego tak ma być.

Pan Zastępca Wójta Adam Przybylski – Ale to nie Rada Gminy zabiera.

Pan radny Szela – Zgadza się.

Pan Zastępca Wójta Adam Przybylski – Ustawa wyższego rzędu, Sejm, Rząd.

Pan radny Szela – Ale tu piszemy że będziemy popierać, znaczy, że będą lepsi, lepsi i lepsi. Nie wiem. Ogólnie nie powinno być żadnych przywilejów. Żadna grupa społeczna, czy to policja, czy milicja, Karta Nauczyciela gwarantuje dożywotnio posady to ten nauczyciel co? Potem sobie gwizdże.

Pan Przewodniczący Jan Rębacz – Dożywotnio nie gwarantuje nikomu

Pan radny Szela – Jak nie, a za co go zwolnią?. Za co?. Jak pobije chyba ucznia. A tak to go nie zwolnią. Otwórzmy drogę dla młodych, prężnych może oni lepsi są. Niech konkurują tak samo jak robotnik. Na śmieciowych są kilka lat, i dobrze jest. On może być, on się nie wypala. A nauczycielom od razu po roku dostaje takie gwarancje że dożywotnio potem panem jest. Jakie mają małe zarobki. Jeszcze z 5000,00 zł zarabiają. Dobrze, ja nie jestem przeciwko temu żeby im zabierać, dajcie tylko żeby najlepszych wyłapywać, a nie tak jak w takich małych miejscowościach wiemy kto jak się zatrudnia. No ludzie kochani. Co nie wiemy jak się zatrudnia tu? No i dlaczego tak jest...

Pan radny Lipiec – Niech Pan nie wprowadza w błąd że nauczyciel zarabia 5 tysięcy...

Pan radny Szela – Np. nauczyciel zatrudniony po jakiejś tam znajomości, przepraszam, bo tak jest, trzeba mówić prawdę i on ma dożywotnio korzystać z tej Karty Nauczyciela.

Pan Marcin Gabrek - Jeżeli Pan wie, że w szkole zatrudnia się niezgodnie z prawem po znajomości, to powinien Pan to zgłosić prokuraturze, bo to jest przestępstwo.

Pan radny Szela – Tak, tylko, że trzeba to udowodnić. A nie wie Pan, że w całej

Polsce tak się dzieje?.

Pan Przewodniczący Rębacz – Proszę Państwa ta dyskusja...

Pan radny Szelag – Każde stanowisko w takich miejscowościach czy w szkole czy w urzędach tak jest, i trzeba o tym mówić że tak jest. Dziękuję.

Pan Przewodniczący Rębacz – Szanowni Państwo Pan Szela g nie pracował w szkole, nie zna specyfiki, tego zawodu, nie zna trudności to ma inne zdanie trochę. Natomiast kto się z tym jakoś zetknął to ma inne skrajne zdanie na ten temat pracy nauczyciela w szkole. Szanowni Państwo żeby nie przedłużać, to ja myślę, że Komisja Społeczna przygotowała tą opinię i przegłosujemy czy zgadzają się Państwo z tą opinią. Czy jest tam wszystko w tej opinii.

Kto z Państwa jest za przyjęciem tej opinii przedstawionej przez Komisję Spraw Społecznych? - 8, kto jest przeciwny? - 1, kto się wstrzymał? - 3. Dziękuję bardzo.

No to stanowisko prześlemy Związkowi miast w terminie niezwłocznym. Oczywiście dokumentem tego naszego podjęcia decyzji jest protokół w którym zapisane jest.

Do punktu 22 porządku obrad sesji

Wnioski, zapytania, informacje.

Pan Przewodniczący Rębacz, - Szanowni Państwo ja chcę skorzystać w tej chwili póki Państwa sołtysów jest na sali jeszcze więcej. Prosiła nad tutaj z Wójtów pani Szczypińska z liceum, która tam organizuje taką akcję "Nie wyrzucaj baterii do lasu, na wysypisko, do śmietnika. Oddaj to nic nie kosztuje". Oni prowadzą taki konkurs, zajęli nawet piąte miejsce w ogólnopolskim jakby rozdaniu. W czym jest rzecz ?. Jak byście Państwo mieli takie niepotrzebne, zbędne i to do kosza nie wejdzie, telewizory, laptopy, pralki, lodówki i inne historie, a chcieli się tego pozbyć to tu jest prośba do Państwa sołtysów. Będzie taka akcja przeprowadzona od 2 kwietnia do 25 kwietnia zbierania tych odpadów. Państwo sołtysi to mogli pobierać, zaraz podjechałby samochód czy to z gospodarki komunalnej, by to odebrał. My byśmy powiedzmy u Państwa sołtysów w sołectwach spróbowali to zgromadzić, odwrotnie powiadamiając Kierownika Gospodarki Komunalnej i on to zabierze wszystko. Uporządkowalibyśmy sobie szanowni Państwo z tych elektro śmieci, a tu byśmy pomogli młodzieży w tym konkursie wykazać ile tego zabrali itd. Oni przygotowali tutaj takie plakietki na ten temat i takie ogłoszenia dla Państwa do sołectw o bezpłatnej zbiórce zużytego sprzętu elektronicznego. Chodzi o lodówki, pralki, kuchenki, laptopy, radia , komputery itp. Pan Ciach proszę.

Pan Ciach, sołtys Klimontowa, - Ja chciałbym zapytać Panów Wójtów co z parkingiem w Klimontowie na te samochody stojące po ulicach, bo dlatego że wieczorem czy coś ciężko jest przejechać, ulica powiatowa co jest Osiecka, Opatowska jest to samo. Czy w ogóle jest zamiar rozwiązania ten problem? Następnie drugi problem. Na temat tych śmieci z tych koszy ulicznych, czy było na terenie Klimontowa jako Zakład Gospodarki odbierane. O obowiązkowe takie, ja prosiłem o obowiązkowe sprzątnięcie ulic, i zostawianie kupek przy chodnikach, więc i

wystarczyło w dzień kiedy będzie wywożone przez ZGKiM to ja jeszcze później telefony były do Zakładu w ciągu półtora, dwóch tygodni. W tym roku nie ogłaszałem ze względu na co. Że gdzie kupki są zrobione, niech potwierdzi przykładowo weźmy Radny Kwapiński, w sobotę przejeżdżałem byłem tam zrobione, jedziemy my jako Zakład, nie omijamy tych kupek na terenie Klimontowa tylko je sprzątamy. I ja nie myślę pisać ogłoszenia, ale wypiszę. Bo miałem uzgodnić z Kierownikiem Zakładu Gospodarki, że którego dnia będziemy mieli czas, że możemy te kupki pozbierać to wypiszę, ale myślę, że gdzie są kupki porobione, tam ich w ogóle nie ma. Pan Radny Fijałkowski zamiatał, u Pana Szczypińskiego, a to jest droga wojewódzka, a Osiecka gdzie są zrobione są sprzątane. Jeszcze mam jedno takie zapytanie, wszyscy uczęszczamy tu do Klimontowa i fundusz sołecki, każde sołectwo w tym roku tak samo jakie miało jak w przyszłym roku, i miałbym taką prośbę. Czy by nie można było z tych funduszy sołeckich skorzystać, i wspomóż Zakład Gospodarki Komunalnej. Przykładowo z każdego sołectwa weźmy tam po 1000 zł, czy po 500 zł przekazać na zakup sprzętu żeby zamiatał ulice w Klimontowie, być może żeby koło remizy zamiótł gdzieś w Pokrzywiance, czy w Krobielicach, czy w Nawodzicach, czy obok szkół. Bo przecież myślę, że wszyscy, a w szczególności w Klimontowie. Bo wszystkie dzieci dojeżdżające do Klimontowa, czy my jako obywatele, zaśmiecamy najwięcej Klimontów. I moja prośba jest taka, abyście wzięli to sobie, to jest moja prośba jako sołtysa z Klimontowa. Żebyście wzięli pod uwagę, że Klimontów jako Gmina i miejscowość wszyscy uczęszczamy, żeby była w naszym sercu i by pięknie wyglądała. Dziękuję.

Pan Przewodniczący Jan Rębacz – Dziękuję bardzo panu sołtysowi. Pan Bernyś . Proszę bardzo pana sołtysa.

Pan Bernyś, sołtys Przybysławic, - Chciałem się zapytać, bo wcześniej dawałem pismo do Wójta i do Rady o wcześniejsze przekazanie tego funduszu sołeckiego, bo chcemy staw zrobić. I drugie pismo było o zakup działki wiejskiej pod budowę świetlicy.

Pan Przewodniczący Rębacz, - Jest panie Krzysztofie tu to pismo w korespondencji. Będę czytał.

Pan Bernyś, sołtys Przybysławic, - I takie odbijanie pałeczki i nic się nie dzieje. Po prostu chciałbym, żeby W tamtym roku było nieczynne ujęcie wody i ten wykonawca co robił poprzednio już zrobił. I chodzi o zlecenie, pieniądze może sobie odebrać później. Wiadomo, że to nie robi za jeden dzień i trzeba by już pomyśleć nad tym, żeby to się działo. Następne pytanie jeszcze mam, bo słyszałem jako obywatel, że 110 000 zł na problemy alkoholowe. Chciałbym wiedzieć na co są te pieniądze przeznaczane. Dziękuję.

Pan Przewodniczący Rębacz, - Dziękuję. Myślę, że tam pan Przewodniczący Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych udostępni, bo to nie jest tajemnica, panu sołtysowi tą rozpiskę podziału środków. To nie jest tajemnicą. Dziękuję. Kto z Państwa jeszcze ?. Pan sołtys z Borku proszę bardzo.

Pan Witaszek, sołtys Borku – Szanowna Rado chciałbym poruszyć temat tych samochodów co jeżdżą dodnia u nas od Koprzywnicy w kierunku Klimontowa. Te

ciężarowe między godz. 5 - tą a godz. 6 – tą. To jest droga powiatowa i ona po prostu została cała zniszczona i ja ją zgłaszałem, bo cała droga jest spękana. I nadal te samochody jeżdżą. Dziękuję.

Pan Przewodniczący Rębacz, - Dziękuję. Kto jeszcze z Państwa ?. Pan Szelaż jeszcze.

Pan radny Szelaż, - W sprawie tych śmieci. Jak jest ogłoszenie to nie każdy czyta, a jak by było cyklicznie na przykład raz w miesiącu, to by weszło w krew to każdy by wiedział i tę kupkę by zrobił. No bo tak ogłoszenie wybiórczo jak jest to umknie uwadze, nie każdy zwróci uwagę i oczywiście, żeby te porządki koło sklepów były. Widzimy ile jest bałaganu. Każdy obywatel, który ma posesję, jest zobowiązany do połowy sprzątać, żeby to egzekwować. A widzę, że przy sklepach to największy zysk mają z tego. Tam się jednak tych śmieci najwięcej znajduje. Nie wiem czy oni mają dochód duży, czy może części sprzątać, a jak sami nie chcemy to najać kogoś i to można narzucić nawet sklepom narzucić, bo inaczej będzie tak jak jest. Dziękuję.

Pan Przewodniczący Rębacz, - Dziękuję. Szanowni Państwo jeszcze tutaj poproszę radnego Goździewskiego. Ma tam ze spraw rolnych trochę do przekazania. Proszę bardzo.

Pan radny Goździewski, - Ja chciałem przekazać informacje odnośnie naboru wniosków o dopłaty bezpośrednie za 2012 r. Nabór zaczął się 15 marca i do 15 maja będzie trwał. Co tutaj z takich istotnych zmian. Z płatności do owoców miękkich wchodzi ta płatność jako w tej chwili płatność historyczna czyli rokiem gwarancyjnym jest rok 2008. I tutaj ten rok jeśli rolnicy składali w 2008 r. i dostali decyzję pozytywną, i ci rolnicy mają owoce miękkie czyli maliny, truskawki to będą mieli te dopłaty. Wszyscy pozostali, nawet jak po tym 2008 r. składali a nie składali w 2008 r to nie będą mieli tych dopłat. To jest bardzo ważne. Jest na terenie gminy kilkadziesiąt osób, które składało te dopłaty do owoców miękkich. Jeśli chodzi o płatność do krów to będzie w tym roku. Jest to przedłożona płatność do 2013 r.

Pan radny Koziół, - A rolno środowiskowe ?.

Pan radny Goździewski, - Jeśli chodzi o dopłaty rolno środowiskowe kończy się już okres tych płatności z roku 2004 – 2006. Już nie będzie tych płatności rolno środowiskowych z tamtego okresu. Zostały tylko te płatności z lat 2007 – 2013. Te wnioski, które ktoś tam składał i kontynuacja ich. I oczywiście składanie nowych wniosków. Jeśli chodzi o nowe wnioski ta kontynuacja będzie tylko przez dwa lata, ponieważ do 2013 r. kończy się okres programowania i jeszcze dwa lata na starych zasadach będzie. Potem wszystkie te zobowiązania będą wygasały i będzie wchodził nowy okres 2016 – 2020. I co jeszcze z nowości. Agencja w tym roku nie będzie wysyłała decyzji o wysokości dopłat. Te decyzje będą w takim przypadku wysyłane jeśli będzie płatność pomniejszona, bądź zmiany będą wynikały z pomniejszenia tych dopłat. Jeśli będzie ktoś składał wniosek o dopłaty i nie będzie tutaj różnicy, nie będzie kwestionowała Agencja tych stawek to będą bez decyzji. I pozostałe zasady pozostają bez zmian w stosunku do lat poprzednich.

Pan Przewodniczący Rębacz, - Dziękuję panie Marku. Ja pytanie od razu czy dopłata cukrowa jest jeszcze w tym roku dalej ?. Krzyżyk dajemy ?.

Pan radny Goździewski, - Tak. Na razie do 2013 r. dopłata cukrowa jeszcze jest.

Pan Przewodniczący Rębacz, - Czyli ten i przyszły rok.

Pan radny Goździewski, - Tak.

Pan Przewodniczący Rębacz, - A nie będzie jakiegoś roku referencyjnego, żeby przedłużać to.

Pan radny Goździewski, - Na razie nie ma. Na pewno będą zmiany jeśli chodzi o tę płatność cukrową, ponieważ ta płatność jest historyczna. W tej chwili ludzie nie uprawiają buraka cukrowego a dostają te dopłaty. I tutaj na pewno będzie zmiana roku referencyjnego – jeśli będzie. Po prostu będzie całkowicie zatrzymana ta dopłata. Nowy okres dopłat wchodzi 2014 r. do 2020 r.

Do punktu 23 porządku obrad sesji

Pan Przewodniczący Jan Rębacz – Poproszę Pana Wójta o odpowiedzi w tych kwestiach.

Pan Wójt Ryszard Biń – Ja króciutko, szybciotko, bo godz. 12-ta się zbliża, mamy otwarcie sali gimnastycznej w Zespole Szkół myślę że kto został zaproszony to zapraszam serdecznie, bardzo fajnie że to się dzieje. Więc tak Pan Andrzej Ciach parkingi ulica Osiecka - „Panie Andrzejku problem jest Proszę Pana, ale mamy przecież ten parking na dzień dzisiejszy na placu GS – u , ja tam często zajeżdżam w związku z tym, że tam mieszka moja mama. Widzę, że ten parking w dalszym ciągu jest pusty, w połowie pusty. I na pewno zadzwonimy na policje jeśli sytuacja jest taka, że stoją blisko skrzyżowania itd. to będziemy ten temat poruszać. Koło szkoły, sobota, każdy może wjechać, po południu każdemu wolno wjechać itd. itd. Koło banku, proszę bardzo, tylko że ludziom już się nie chce chodzić prawda. Bo najlepiej to by wjechać do sklepu. Ja odkąd otwarty jest rynek, raz tylko mi się zdarzyło że podjechałem szybciotko do sklepu, ale ani razu nie stanąłem na rynku, chociaż jestem Wójtem i mnie też przepisy obowiązują. Mógłbym wtedy otrzymać mandat i tylko głową bym przytaknął, że byłem winien. Fundusz sołecki, Panie Andrzejku, no może Pan napisać do kolegów swoich, do wszystkich tych którzy tym się trudnią z taką propozycją. Jak odpiszą Pan zobaczy. Ale nie uczmy próżniactwa. Wiadomo, że jeżeli ktoś tam odpowiada za remizę, za świetlicę, za szkołę. Przecież są woźni, stróżowie i myślę że tak samo mieszkańcy troszeczkę nam pomogą, a my zbierzemy jeżeli takie śmieci się nazbierają, wtedy jako komunalka myślę że macie prawo podjechać zabrać. A my za to zapłacimy. Pan Bernyś - fundusz sołecki staw. Panie Krzyśku, Pan był u mnie ostatnio, mówiłem Panu wyraźnie Proszę Pana – zastanów się Pan w ogóle na co się Pan porywa. Bo Proszę Pana dzisiaj prace ziemne są strasznie drogie. A przekonaj się Pan i zobaczysz Pan jak Pan to ruszysz. Jak powiem tylko tyle próbuj Pan na razie za te kwoty które ma Pan przyznane, doprowadzić do tego tam ten staw w Przybysławicach, żeby umożliwić dotarcie tam wody, żeby ludzie później Pana nie zemścili. Ja Panu radzę. Bo za 7 000,00 zł Pan tego nie robi to Panu gwarantuje. Bo kosztuje 200 zł godzina, a 7 000,00 zł to na 35 godzin, 4 dni robocze po 8 godzin. Dziękuję uprzejmie i na tym rola się na razie skończy, a my na dzień dzisiejszy

więcej środków nie mamy. Nie możemy sobie na to pozwolić by dołożyć Panu jakieś 5 czy 8 czy 10 000,00 zł. Dlatego że ściskamy, dlatego, że czeka nas jeszcze odprawa dla nauczycieli, itd. musimy jeszcze wziąć również to pod uwagę. Jeżeli chodzi o świetlice wiejską – więc na razie dajmy sobie spokój tak samo, myślę że tutaj czytając wnioski Komisji, czytałem że w tym roku na pewno nie, na przyszły rok będzie dzielenie budżetu. Myślę że ten rok się zajmie po tych wszystkich sprawach które tam będą finalizować pewne nasze zamierzenia. Jeżeli jakieś będą środki finansowe to ja uważam że Rada nie jest taka skąpa, żeby nie dołożyć tam parę tysięcy żeby taka działeczkę kupić. Ale to nie na ten rok sprawa. Borek droga powiatowa Panie sołtysie proponuję nr 997. to jest na Policje Proszę Pana jeżeli coś takiego się dzieje. To nie trzeba się bać. Zadzwoń, jeżeli Pan zgłosi i nie reagują to jest Proszę Pana jeszcze Policja Wojewódzka i tam poprosić dyżurnego, że łamie się przepisy prawa ruchu drogowego. Na pewno ktoś się tym tematem zajmie, albo zapyta ile tam po prostu razy była tam kontrola, czy tam patrol drogowy. No myślę, że tylko tyle było zapytań. Dziękuję bardzo.

Pan Przewodniczący Rębacz, - Szanowni Państwo jeszcze korespondencja, co to ostatnio do nas wpłynęło. Wojewoda Świętokrzyski pisze o zbliżającym się terminie składania oświadczeń majątkowych. Pisze do kogo się skała. Oczywiście Rada Gminy składa do mnie. Przewodniczący, wójtowie, burmistrzowie, prezydenci miast – do Wojewody. Natomiast pracownicy urzędów - do Wójta. Piszą, że oświadczenia majątkowe wraz z zeznaniami podatkowymi na dzień 31.12.2011 r. należy złożyć Wojewodzie Świętokrzyskiemu do dnia 30.04.2012r. Tak samo do mnie. Pamiętajcie Państwo o zsumowaniu tych dochodów swoich. Oczywiście i tej diety radnego. W każdym bądź razie, żeby to zsumować. Protokół, o którym tam Państwu mówiłem w październiku to piszą, że jeszcze przy tym środkach ruchomych to oprócz wieku pojazdu danego i tej wartości powyżej 10 000 zł trzeba wpisywać wartość. Nie wiem 15 000 zł czy 20 000 zł. Takie to wzięte z księżyca. Kto z nas jest rzeczoznawcą, żeby wycenić samochód czy jakiś inny środek mienia ruchomego, ale w przybliżeniu Państwo to zróbcie i podajcie. Państwo rozumiem wszyscy dostaliście te druki, które tam potrzebne do wypełnienia. Pamiętaj, że kto tam dostaje PITy to w dwóch egzemplarzach doręczyć do tych oświadczeń majątkowych. Oczywiście oświadczenia majątkowe też w dwóch egzemplarzach złożyć. Następne pismo to jest z Delegatury Krajowego Biura Wyborczego w Kielcach. Było zapytanie jak się liczy odnośnie sposobu ustalenia liczby mieszkańców na podstawie której dokonywany będzie podział gminy na okręgi wyborcze na kadencje 2014 - 2020. I tu jest krótkie wyjaśnienie Państwowej Komisji Wyborczej, która mówi nawiązując do tego pisma, które tam mówi o wątpliwościach co do liczby mieszkańców i wyjaśnia, że przez liczbę tę należy rozumieć sumę liczb i podają w pkt. 1). wyborców ujętych w rejestrze wyborców z urzędu, w pkt. 2).wyborców wpisanych do rejestru wyborców na wniosek, w pkt. 3).pozostałych osób zameldowanych w gminie na pobyt stały, za wyjątkiem osób co do których otrzymano zawiadomienie o wpisaniu do rejestru wyborców w innej gminie. Czyli sumując to wszystko to daje nam liczbę wyborców. Kolejne pismo mamy od pani dyrektor Gimnazjum w sprawie wniesienia zapisu w

regulaminie wynagradzania nauczycieli w szkołach prowadzonych przez gminę Klimontów. Chodzi tu o uchwałę Nr V/33/11 w rozdziale 2 o dopisanie, że można nauczycielowi cofnąć dodatek motywacyjny. Jest to świeże. Ja to dostałem wczoraj. Trzeba sprawdzić podstawę prawną, jak to można załatwić i po wyjaśnieniach do tematu możemy podejść na przyszłej sesji. Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej pisze do Rady gminy „Uprzejmie prosimy o przyznanie dotacji celowej na zakup sprzętu do wykonywania działalności statutowej, tj. 1. Polewaczka – sprzęt używany dostępny w cenie (oferta nadejdzie). Przeznaczenie – prace sanitarno – porządkowe w zwartych zabudowach terenu gminy, prace porządkowe po usuwaniu awarii w pasach drogowych, po pracach polowych, ewentualny punkt dostarczania wody pitnej w sytuacjach awaryjnych sieci wodociągowych lub przeciwpożarowych w terenach bezwodociągowych. 2. Zamiatarka – sprzęt używany cena ok. 5 ty. Euro. Przeznaczenie – prace porządkowe na ulicach Klimontowa oraz w zwartych zabudowach terenów wiejskich (zaasfaltowanych). 3. Śmieciarka – używana, cena 3,5 tys. Euro. Przeznaczenie – odbiór nieczystości komunalnych stałych od gospodarstw domowych i innych z terenu gminy, objęcie systemem odbioru nieczystości z terenu całej gminy. Obecnie posiadamy sprzęt podobnego typu co ułatwia zaopatrzenie w części zamienne.” Jest pismo Zakładu Gospodarki Komunalnej odnośnie skażenia wody. Ja myślę, że to jest już po temacie. Były komunikaty, że ta woda jest już zdatna do picia. Pan Kwapiński ten temat poruszał. To był komunikat pana Kierownika ostrzegający też, no i proszący też, to co mówił pan Kwapiński, o podłączanie się do tej kanalizacji, które są wykonane. Komendant Powiatowy Policji w Sandomierzu, to jest pismo od pana Wójta Ryszarda Bienia, odpowiedź w związku z pismem z dnia 03.02.2012 dotyczące dofinansowania na rok 2012. „Wójt Gminy Klimontów pragnie poinformować, że budżet na rok 2012 został udzielony. Niestety zadanie dotyczące dofinansowania policji nie zostało ujęte. Propozycje do budżetu gminy składa się do 15 października każdego roku. W związku z tym zapotrzebowania na środki finansowe należy zgłaszać w tym terminie. Informujemy, że Państwa prośba zostanie przedłożona radnym na najbliższej sesji Rady Gminy. O możliwości dofinansowania i o kwocie powiadomimy Państwa odrębnym pismem w terminie późniejszym. Żywimy nadzieję, że dalsza współpraca będzie układała się układała z korzyścią dla obu stron”. Przegapili termin, bo jakby złożyli w terminie to byśmy to w budżecie przewidywali. Jest pismo od pana sołtysa z Przybysławic. Jest to prośba o zabezpieczenie środków finansowych na zakup działki budowlanej pod budowę świetlicy i boiska rekreacyjnego. Dalej pismo od Wójta Gminy w Klimontowie do Rady o treści: „Rada Gminy w Klimontowie. Wójt Gminy w Klimontowie przesyła pismo z dnia 13.03.2012 r. pana Wiesława Kwietnia z prośbą o wyrażenie opinii na temat zatrudnienia Komendanta Gminnego”. Ja myślę, że Rada zna treść tego pisma, bo to było na Komisjach przerabiane. Tam opinie Komisji też są w tej kwestii. Wójt zna te opinie prawda ?. Więc pewnie nie będziemy się nad tym rozwodzić tutaj. Sprawa ta jest do rozstrzygnięcia. Szanowni Państwo tam żeście dostali do wiadomości Rady te wnioski o udostępnienie informacji publicznej. Tego sporo idzie. Ja myślę, że Wójt tej informacji udostępni. Państwo tam do wiadomości

otrzymujecie te rzeczy. Jest tu jeszcze pismo z Regionalnej Izby Obrachunkowej odnośnie tutaj kontroli, które się odbywały. Z reguły one się odbywają ze skargi i tutaj Kolegium orzekło w stosunku do pana Wójta w takich pięciu punktach za naruszenie dyscypliny finansów publicznych polegające na przekroczeniu zakresu upoważnienia do zaciągania zobowiązań jednostki sektora finansów publicznych. I tam chodziło o umowę na wykonanie dowozu piachu i załadunek oraz równanie ładowarką itd., itd. Punkt drugi dotyczy nieumyślnego naruszenia dyscypliny finansów publicznych polegające na dokonaniu wpłaty na Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w kwocie 217 zł za miesiąc maj 2009 r. z trzydniowym przekroczeniem terminu zapłaty. To pewnie jakiś pracownik troszeczkę opóźnił zapłatę. Dalej w art. 17 ustawy o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych polegające na udzieleniu ... o tym już żeśmy mówili szanowni Państwo. Przedsiębiorstwo Budowlano – Montażowe „ELWOD” Błońska. Chodzi o wodociąg, te złączki, rurki itd. I to też wzięli jako naruszenie. I jeszcze jedno naruszenie dyscypliny finansów publicznych polegające na dokonaniu z budżetu gminy wydatku w dniu 4 maja 2009 r. w kwocie 3000 zł. I Wójt za to dostał łączną karę nagany. Tyle proszę Państwa z tego. Czy pan Wójt się do tego odniesie, bo część już Wójt mówił już kiedyś na sesji ?.

Pan Wójt Ryszard Bień – Ja tylko dwa słowa. Panie Przewodniczący, szanowna Rado, szanowni Państwo. Cieszę się, że w końcu zmieniły się przepisy, które będą teraz nie tylko Wójta, czy Zastępcę, bo jak ja nie byłem troszeczkę w stanie pełnić swojej funkcji to również mojego Zastępcę to spotkało, dlatego, że niestety ktoś musi za to wszystko odpowiadać. I cieszę się bardzo, że od 11 lutego te przepisy się zmieniły. Nie może być tak, że ktoś tam trzy dni zawala sprawę, bo wysyła późno jakąś tam zapłatę z PFRONu, a Wójt za to dostaje dyscyplinę. To ja co powinienem zrobić takiemu pracownikowi ?, Albo podziękować za prace, że się nie nadaje na to stanowisko, albo ukarać finansowa, ale nie mogę , bo w jaki sposób ?. I tak samo w tym przypadku było. Jak pamiętacie wtedy w Radzie Gminy był, że księdzu na klasztor dofinansowanie w kwocie 100 000 zł te pieniądze zostały przekazane nie podejmując uchwały. Takie bzdety delikatnie mówiąc, bo te pieniądze były zagwarantowane w budżecie, ale gdzieś tam RIO się dopatrzyło, że musi być dodatkowa uchwała Rady i ja za to dostaję dyscyplinę. Ktoś tam znowu nie dopatrzył, uszy przykuliłem. Zrobimy spotkanie z pracownikami Urzędu Gminy w związku z tym, że wyszły takie sprawy pracownicze. Jeden idzie na zwolnienia, drugiemu coś się stało, że będzie taki moment, że będą wszyscy pracownicy Urzędu Gminy na swoich stanowiskach wtedy wszystkich poprosimy, zebranie zrobimy i każdemu powiemy nie wolno robić tego i tego, bo niestety delikatnie mówiąc pogrozimy ci palcem. Tak samo dostaje się dyscyplinę za to, że na przykład nie ma zlecenia za pracę. Tu pani Ania Skarbnik dobrze mnie nieraz nakierowuje, nie tylko mnie ale i pracowników, że jak chcemy coś zrobić, to nie tak, że najpierw zrobimy a potem szukamy papierów. Nie. I tutaj tak samo sprawa i panów sołtysów, że na przykład fundusz sołecki jest i chcecie to robicie. Nie, niestety musicie przyjść, zapytać, musi być zgłoszenie, informacja, bo lampę zawiesić, to nie tak, że sołtys tak

każe zawiesić, bo Wójt nie chce. Nie tak proszę Państwa. Nie na tym to polega. To musi być zgłoszone, Zakład Energetyczny musi na to wyrazić zgodę i wtedy można robić po kolei. Dlatego jeżeli zawiniłem bardzo przepraszam, będę na to jeszcze zwracał uwagę, bo mnie też jak to się mówi pogrożono palcem, że nie wolno tak robić. Tyle, dziękuję i przepraszam.

Pan Przewodniczący Rębacz, - Dziękuję. Czy ktoś jeszcze w tej sprawie ?. Nie widzę.

Do punktu 24 porządku obrad sesji

Pan Przewodniczący Rębacz, - Szanowni Państwo wyczerpaliśmy porządek obrad. Dziękuję wszystkim za uczestnictwo w sesji i zamykam obrady.

Protokołowała:
Irena Lipiec

Przewodniczył:
Jan Rębacz